

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza
tygodnik
drawskiego

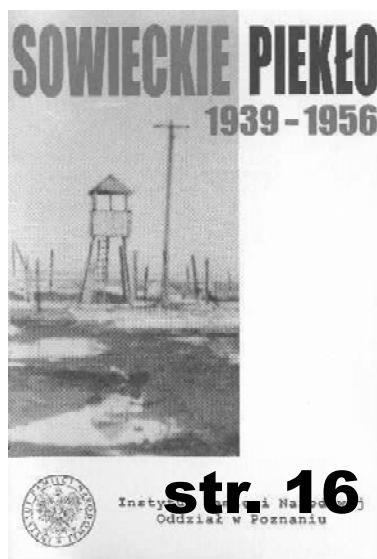
GAZETA POWIATOWA Nr 4 (68) Rok III 27.01.05 Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1731-5646

Chór Parafialny, Złocieniecka Orkiestra Dęta – Stowarzyszenie, Ognisko
Artystyczne + Chór Nauczycieli ze Szkoły Podstawowej nr 3

KOLEDOWANIE W ZŁOCIENIEŃCU

str. 12-13

SOWIECKIE PIEKŁO 1939-1956



str. 16

„AUTO-PUC” P.H.U.

Janusz Florczyk

**AUTOMATYCZNA I RĘCZNA
MYJNIA SAMOCHODOWA**

78-500 Drawsko Pomorskie
ul. Starogrodzka 9
wjazd przy urzędzie Pracy



ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH

Paweł Bieć

- transport ciężarowy-samowyładowczy
- usługi dźwigowe
- usługi koparko-spychowe
- usługi maszyn drogowych
- usługi ciągnikowe



78 - 500 Drawsko Pom.
Ul. Łąkowa 19
Tel./fax (094) 363 34 01
Tel. Kom. 0602 637 277

Promocja
CYFRY+ str. 3

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
rejestracja na telefon

Adres:

78-500 Drawsko Pom.

Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

**KREDYTY
GOTÓWKOWE**

- SPŁATA INNYCH ZADŁUŻEŃ
- OBSŁUGA KREDYTÓW TRUDNYCH
- HIPOTEKA

DECYZJA
W 23 GODZ.

Drawsko Pom., ul. Kupiecka 12
(nad sklepem zoologicznym)
(094) 363 20 08, 0608 518 055
stanulisbeata@vp.pl

SZYBKO I BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI!

Czynne w godz. 10.00-16.00

GAŚNICE

- remonty
- konserwacja
- naprawa
- ładowanie butli co2 (migomat, piwo)

**Badanie hydrantów
wewnętrznych**

„PREWEN-POŻ”

Drawsko Pom., Ul. Akacjowa 4
tel./fax (094) 36 351 41
tel.kom. 0603 586 807

OKNA I DRZWI

**DRZWI WEW. I ZEW.
PARAPETY WEW. I ZEW.**

**CENY PRODUCENTA!
SZYBKI TERMIN REALIZACJI!**

F.H.U. „KOMFORT”
Miroslaw Misiura
Drawsko Pom., ul. Kupiecka 16
tel./fax (094) 363 61 72, 0606 122 987

ZAKŁAD POGRZEBOWY



BEZPŁATNY TRANSPORT

PIOTR SKRZYPCZAK

SIEDZIBA - DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3

☎ 363-40-05 / 24h

BIURA :

ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwaciarnia
WIERZCHOWO UL. PARKOWA 22 p. Burkiewicz

OBSŁUGA POGRZEBÓW NA TERENIE

Drawsko Pom. , Czaplinek , Złocieniec , Wierzchowo , Kalisz Pom. , Ostrowice



Co lubię w przedszkolu?



Wojtek Miłek

Podoba mi się tutaj. Lubię się bawić. Jak miałem 6 lat i tutaj byłem, to byliśmy na pocztce i kupiliśmy za złotówkę znaczek. To pamiętam. Mam tutaj przyjaciół. Kocham się patrzeć w lustro, i że lubię mieć miecz w rękę. I to już wszystko.

Lubimy się razem bawić. Zawsze jest wesoło, bo jest tu dużo dzieci. Nie można się nudzić, często się śmiejemy.



Mateusz Łakomy

Jak byliśmy w 5-latkach to przyjechał wóz strażacki i pan nam pokazał, jak działa pompa strażacka. W przyszłości chcę być astronautą. Tu jest bardzo fajnie, można się dużo nauczyć. Lubię tutaj przychodzić.



Marta Brzóska

Mam brata, który bardzo dużo rozwał, czasem mnie bije, i robi nieporządek. Ma cztery lata i to jest taki mały łobuz. Ale go lubię.



Oliwia Jarzębska

Mam 6 lat, lubię się bawić z Martą, lubię rano wstawać i przychodzić do przedszkola. Bawimy się lalkami, a w przyszłości chcę być policjantką.

List od czytelnika

Brawo działacze !!!



Po przeczytaniu artykułu "Czas na futbol" włos na głowie się jeży od tego co wyprawia się w Klubie o 60 letniej historii. Jestem wieloletnim kibicem MKS "Drawa" i wiele przeżyłem wstotów i upadków Naszego Klubu. Doskonale pamiętam czasy kiedy to Nasza "Draweczka" biła "Wisłę" Tczew czy "Lechię" Gdańsk. Pamiętam młodzieńskich wtedy zawodników pozyskanych ze Świerczyny, Mirosławca... zawodników, którzy zostali mieszkańcami naszego miasta! Ówczesni działacze mieli głowę na karku i wiedzieli, że tworzenie zespołu nie odbywa się w ciągu trzech tygodni, to niestety "drodzy obecni działacze" trwa latami. Dlaczego na mecze IV ligowego zespołu przychodzi 70 – 100 kibiców? A no dlatego, że kogo Oni mają oglądać, jakiegoś pokrakę ze Stargardu, Koszalina czy Wałcza, który zostaje "pozyskany" na 3 miesiące, płaci mu się po kilkaset złotych, załatwia pracę i co...? w tym samym czasie "drodzy działacze" nasz narybek siedzi na "ławie" i bez pracy lub co gorsza rezygnuje z gry i szwenda się po mieście w oczekiwaniu na inne propozycje. To jest tzw. "rola promocyjna" i "szkoleniowa" klubu ładnie nazwana przez jednego z działaczy w ostatnim artykule (owszem promujemy i szkolimy, ale nie swoich tylko Koszalin, Stargard, Wałcz..., prawdopodobnie teraz będziemy promować i szkolić Szczecin? – oczywiście za nasze, drawskie pieniądze).

Gdzie jest nasze najmłodsze

pokolenie piłkarzy, znakomicie szkolone i prowadzone wzorowo. Jakoś mój wnuk nie był na obozie ani jego rodzice na pączku i herbatce jak to sugeruje "działacz". Gdzie są dresy dla tych najmłodszych, koszulki, buty...

W kolejnym artykule dowiaduję się, że "działacze" pisali do Pana Burmistrza o 300.000 zł!!! Dlaczego tak mało? Przecież za 500.000 zł mogliby pozyskać kogoś z "Pogoni" może "Lecha"... Dobrze, że chociaż Pan Burmistrz studzi gorące głowy tych "działaczy". Mam nadzieję, że dzięki przyznanym 120.000 zł najmłodsze pokolenie wyjedzie wreszcie na prawdziwy obóz, ubrane w klubowe dresy i sprzęt sportowy? Chyba, że kupimy "nowych, świetnych zawodników" abyśmy mieli "widowiskowość na poziomie IV ligi" dla 100 kibiców i 5 "działaczy". Do czerwca, bo później znów wrócimy do naszych młodych, zdolnych (wtedy już tylko 5 lub 6), "wzorowo prowadzonych według wytycznych ZZPN", aby następnie po 3 miesiącach ustąpili miejsca "przybyzszom" w celu "...integracji w klasie wychowawczej".

Skoro nie podpisał się nikt z "Drawy", musi Wam wystarczyć...Kibic.

PS

Drodzy kibice, może oddamy tych zawodników z powrotem do Wałcza, Koszalina i Stargardu, dorzucimy jeszcze naszych 5 lub 8 "działaczy" gratis. Stworzymy nową jakość na miarę XXI wieku, u nas zawodnik będzie wędrował z działaczem!

Malarstwo-trofea myśliwskie-rzeźba

WYSTAWA ANDRZEJA BŁESZYŃSKIEGO

(DRAWSKO POM.) Ośrodek Kultury zaprasza 29 stycznia br.(sobota), o godzinie 14.00 na otwarcie wystawy twórczości artysty Andrzeja Bleszyńskiego. W programie koncert sygnalistów z Tucholi pod kierownictwem P. Grzywacza. Wszystkich zainteresowanych zaprasza Galeria Ośrodka Kultury. Red.

Chcesz zareklamować się w gazecie zadzwoń:

Michał Hnat
Tel. 0609632530
lub tel.fax 091 39 73 730

Mail wppp1@wp.pl



Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - p.o. redaktor naczelny (tel. 0504 042 532); Tadeusz Nosel - Złocieniec; Marcel Kazimierowicz-DrawskoPom.(0508274911).

Reklama i druki:
Michał Hnat - tel. 0609632530

Adres redakcji:
Drawsko Pom., Plac Gdański 3,
tel. 363 27 24; Złocieniec, Stacja
Wodna nad Drawą; tel. 091 39 73 730
email: wppp1@wp.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska,
Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul.
Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-
mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;
Konto: BS Goleniów o/Łobez
04-9375-1038-2600-1919-3000-0010
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń. Nasze Wydawnictwo wydaje:

„tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego” i „gazetę gryficką”.

DRUK: WPPP-Łobez. Tel./fax (091) 39 73 730; Piotr Bobrowski,

Maciej Mańkowski

Nakład: 1000 egz.

DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek
- plakatów
- wizytówek
- druków, samokopii

Łobez ul. Słowackiego 6
Tel./fax - 091 39 73 730

SĄDOWE POTYCZKI PIEŁĘGNIARKI W SĄDZIE PRACY

(DRAWSKO POM) Dnia 24 stycznia br. (poniedziałek) odbyło się ostatnie posiedzenie Sądu Pracy Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim w sprawie o nadgodziny, wniesionej przez siedmiu pracowników Oddziału Rehabilitacji przeciwko Szpitalowi Powiatowemu im. Matki Teresy z Kalkuty w Drawsku Pom. Sprawę wniosły: Renata Kowalczyk, Dorota Ryndzionek, Katarzyna Szcześniak, Bogumiła Kaźmierska, Helena Ciszewska,

Agnieszka Piackus i Mariusz Motyl. Sąd zakończył na tym posiedzeniu postępowanie dowodowe i ogłosił wyrok 7 lutego rano. Sprawę rozpatrywał sąd w składzie: przewodniczący sędzia zawodowy Bogusława Mikołajczuk (wiceprezes sądu) oraz ławnicy Ludwika Zabrocka i Anna Mazur. Red.

Ps. Wszystkich pracowników poszkodowanych przez pracodawców prosimy o zgłaszanie tych faktów do naszej redakcji.

Ach, cóż to będzie za bal

(DRAWSKO POM.) 29 stycznia br. (sobota), o godzinie 18.00 zacznie się BAL KARNAWAŁOWY w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej "Świt". Organizatorem balu jest powiatowy oddział Polskiego

Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Wstęp za jedyne 15 złotych. Do tańca będzie przygrywał zespół EWELINA. Wszystkim członkom związku życzymy miłej zabawy. Red.

KOMUNIKAT POLICJI

(DRAWSKO POM.) Drawska policja zwraca się z apelem do mieszkańców powiatu drawskiego, szczególnie do kierowców, o zachowanie należytych środków ostrożności w związku z pogorszeniem się warunków atmosferycznych. Częste zmiany pogody, a także niedostosowanie prędkości pojazdów do warunków panujących na drogach, jest przyczyną wielu kolizji i wypadków drogowych, nierzadko ze skutkiem śmiertelnym. Kierowco! Dbaj o bezpieczeństwo własne, Twoich

pasażerów, a także o bezpieczeństwo innych użytkowników drogi. Ponadto przypominamy o zapinaniu pasów bezpieczeństwa oraz o przewożeniu dzieci w specjalnych i dostosowanych do wieku fotelikach samochodowych. W trosce o bezpieczeństwo Wasze i Waszych bliskich policjanci Komendy Powiatowej Policji w Drawsku Pom. będą przeprowadzali regularne kontrole kierowców, a nieprzestrzeżenie przez kierujących pojazdami podstawowych zasad bezpieczeństwa będzie srogo karane.

Pomoc dla niepełnosprawnych

(CZAPLINEK) Od roku 2001 Stowarzyszenie Klub Abstynenta "Ametyst", we współpracy z Gminą Czaplina, jest realizatorem programu celowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych pod nazwą "PARTNER". Z programu korzystają niepełnosprawni mieszkańcy gminy. W trakcie trwania programu Stowarzyszenie pozyskało również sprzęt pomocny w życiu codziennym tych osób. 25 stycznia Stowarzyszenie odebrało sprzęt dla osób niepełnosprawnych, między innymi wózek dla Agnieszki Hajdukiewicz z Cza-

plinka, foteliki samochodowe, wózki dla osób dorosłych, kule i inny sprzęt pomocny w codziennym życiu. Stowarzyszenie "Ametyst" składa serdeczne podziękowania dla pana Edwarda Rychliczka z Niemiec oraz dla pani Elżbiety Śmigłowskiej z Elbląga. Szczególne podziękowania składamy również na ręce pana Ireneusza Gackiego, właściciela Firmy Transportowej IRAS z Czaplina, za sfinansowanie kosztów transportu ww. sprzętu.

*W imieniu Zarządu
Stowarzyszenia
Zygmunt Skibicki.*

TYDZIEŃ SUPERPROMOCJI!

CYFRA +



- Abonament
już od 23,50 zł
- Wypróbuj za darmo
CANAL+ lub **HBO**
przez 3 miesiące
- Aktywacja
tylko 1 zł

Tylko do 31 stycznia!



Dane dealera:
 Sklep ALSAT
 Drawsko Pom. Pl. Konstytucji 8
 tel. 094/363 32 59, kom. 601 810 275

www.cyfraplus.pl

OBYŁO SIĘ BEZ OFIAR

(ZŁOCIENIEC) W dniu 21 stycznia 2005r. o godz. 17:20 na trasie Złocieniec - Rzęśnia miał miejsce wypadek drogowy. 24-letni mieszkaniec Złocienicy kierujący samochodem marki MERCEDES SPRINTER na prostym odcinku drogi nie dostosował prędkości do panujących warunków atmosferycznych, wpadł w poślizg, zjechał na lewe pobocze, gdzie przodem pojazdu uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznały pasażerki: 65-letnia mieszkanka Złocienicy - złamania kości przedramienia obu rąk, urazu obojczyka i

ogólnych potłuczeń, 22-letnia mieszkanka Złocienicy - złamania kości udowej. Poszkodowane pasażerki zostały hospitalizowane.

STUDIO TATUAŻU I KOLCZYKOWANIA

XXL

- TATUAŻ ARTYSTYCZNY
- KOLCZYKOWANIE, PERSING

KRZYSZTOF WITEK

78-500 Drawsko Pom.
Ul. Łowicka 26
Tel. 695 633 214

**Otwarcie
studia
25 stycznia!**



Mazury tel. 0-503 713 650, Zachodniopomorskie tel. 0-503 682 141

USŁUGI ŻEGLARSKO-SZKUTNICZE

- laminowanie
- remonty - wyposażenie - zabudowa jachtów
- remonty sprzętu pływającego
- czartery i pośrednictwo czarterowe
- inne na życzenie klienta np. Szkolenie indywidualne

"BERTA"

78-500 Drawsko Pom.
Ul. Starogrodzka 7/3

Nie zawsze do końca



(DRAWSKO POM.) Na podstawie obowiązującego prawa o dostępie do informacji publicznej (ustawa z dnia 6.09.2001r., Dz.U.nr112, poz.1198 z późn. zm.) mieszkaniec miasta Zdzisław Janusz Winiarski zwrócił się pisemnie do UMiG o udzielenie mu na piśmie odpowiedzi na zadane urzędowi pytania. Na pytania te odpowiedział burmistrz Z. Ptak w piśmie z 18 stycznia br., Og.I.0565-1/1/05.

Pytanie 1) Ile pieniędzy podatników wydał urząd na radykalną

przebudowę amfiteatru w parku?

Odpowiedź burmistrza: Wartość inwestycji przebudowy Amfiteatru w Parku Chopina w Drawsku Pomorskim wynosi **365.070,39 zł brutto**.

Pytanie 2) Kto był wykonawcą przebudowy amfiteatru w parku oraz w jaki sposób został on wybrany przez urząd spośród innych firm?

Odpowiedź burmistrza: Wykonawcą ww. inwestycji było przedsiębiorstwo "Inter - Bud" Spółka z.o.o. w Złocieniu, wyłoniona w trybie art.67 ust.1 pkt. 4 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Pytanie 3) Ile pieniędzy podatników zostało wydanych przez urząd na kupno darni i jej ułożenie w grudniu 2004 r. na skwerze znajdującym się pomiędzy ulicami Pocztową i Kupiecką?

Brak konkretnej odpowiedzi.

Pytanie 4) Od kogo została kupiona darni i jaka firma ją układała?

Odpowiedź burmistrza na pytania 3 i 4: Zakupienie i ułożenie darni na placu pomiędzy ul. Pocztową i Kupiecką wykonane zostało przez Prywatne Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego BUDRO Andrzej Kaczyński z siedzibą w Drawsku Pomorskim, w ramach zadania inwestycyjnego: "Budowa nawierzchni ul. Kupieckiej i zagospodarowanie placu między ul. Pocztową i Kupiecką" o wartości **1.099.232,00 zł**. W kosztach tych mieści się także wartość zakupu i ułożenia darni.

Pytanie 5) Ile pieniędzy wydał urząd na walkę z bezrobociem w 2004 r. z pieniędzy otrzymanych od

wojska z tytułu zaległych podatków?

Według informacji podanej w Głosie Koszalińskim z 2 stycznia 2004 r., na konto urzędu 31 grudnia 2003 r. wpłynęło z tego tytułu **8,6 mln zł, co stanowi 1/3 dochodów budżetgminy**.

Odpowiedź burmistrza: W 2004 r. gmina Drawsko Pomorskie wydatkowała w sumie **301.974,16 zł** na zadania związane z organizacją prac w ramach robót publicznych i prac interwencyjnych. Red.

Ps. Zachowano oryginalną piśmownię pisma urzędu.

Redakcja uważa, że zamiast układać darni w grudniu (której ceny i kosztów związanych z ułożeniem jej, niestety!, nie ujawniono) należało kupić nasioną trawy za kilkadziesiąt złotych i zasiać je wczesną wiosną 2005 r.

Tylko 50% BONIFIKATY

(DRAWSKO POM.) Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej "Świt" poinformował nas 25 bm., że płatności za wodę w miesiącu grudniu będą podlegały 50-procentowej

bonifikacie, ze względu na złą jej jakość i spowodowane tym niedo- godności dla mieszkańców. Natomiast opłaty za ścieki nie podlegają tej bonifikacie. (red)

Jeden wpadł, drugiego szukają

WŁAMYWACZ ZATRZYMANY

(ZŁOCIENIEC) W dniu 21 stycznia 2005r. policjanci Komisarjatu Policji w Złocieniu, w wyniku działań operacyjnych, dokonali zatrzymania sprawcy włamania, z nocy 18/19 stycznia 2005r., do piwnicy przy ul. Podmiejskiej. Sprawca, mieszkaniec Złocienia, poprzez zerwanie kłódki dostał się do wnętrza piwnicy, skąd dokonał kradzieży odzieży, butów oraz innych przedmiotów o łącznej wartości 860 zł na szkodę Anny Z. mieszkanki Złocienia-

ca, a następnie z otwartej innej piwnicy dokonał kradzieży worka ziemniaków na szkodę Ireny S. Z ustaleń złocienieckiej policji wynika, iż sprawca nie działał sam. W stosunku do w/wym. sprawcy Sąd Rejonowy w Drawsku Pom. zastosował środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego. Ponadto prowadzone są działania w celu ustalenia miejsc pobytu, a następnie zatrzymania drugiego sprawcy włamania. Red.

POWSTANIE
POLICJA WODNA

(DRAWSKO POM.) W dniu 25 stycznia 2005r. Komenda Powiatowa Policji w Drawsku Pom. otrzymała od Komendanta Wojewódzkiego Policji w Szczecinie nowy samochód terenowy NISSAN TERRANO z dwuosobową łodzią motorową typu ponton. Częściowy wkład w zakup samochodu z łodzią miał także Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska.

Do tego, że taki sprzęt otrzymała Komenda Powiatowa Policji w Drawsku Pom. przyczynił się fakt, iż powiat drawski posiada na swoim terenie znaczną ilość obszarów wodnych z roku na rok odwiedzanych przez liczne rzesze turystów nie tylko z Polski.

Nadjeziorami oraz rzekami Naszego powiatu usytuowanych jest wiele ośrodków wypoczynkowych, a w sezonie letnim organizowane są obozy

oraz kolonie dla dzieci i młodzieży.

Podobnej klasy sprzęt otrzymała w tym roku jeszcze tylko jedna gmina w województwie zachodniopomorskim - gmina Gryfino.

Komendant Powiatowy Policji w Drawsku Pom. podinspektor Leszek Olizarczyk zamierza w tym roku utworzyć 2-osobową, sezonową komórkę Policji Wodnej, która swoim działaniem objęłaby teren całego powiatu. Zajmowałaby się ona przede wszystkim patrolowaniem obszarów wodnych oraz terenów przywodnych w powiecie.

Mamy nadzieję, że otrzymany sprzęt w znacznym stopniu przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców naszego powiatu oraz licznie odwiedzających Nas turystów.

st. sierż. Anna Młynarczyk



**Prywatny Gabinet
Stomatologiczny
Monika Bogusz**

Drawsko Pom., ul. Starogrodzka 9,

**STOMATOLOGIA
ZACHOWAWCZA**

- usuwanie złogów nazębnych metodą ultradźwiękową
- lakowanie i impregnacja zębów u dzieci
- leczenie zachowawcze materiałami światłoutwardzalnymi
- wybielanie zębów.

BEZ WIERCENIA I BÓLU

zamiast wiercenia -oryginalna amerykańska piaskarka abrazyjna

PROTETYKA

- protezy akrylowe, szkieletowe, nylonowe
- mosty, korony: pełnoceramiczne, porcelanowe; na metalu, na złocie.

Czynne:

pon., środa, piątek: 10.00-14.00.

Od pon. do piątku 17.10 - 20.00

Tel. 36 36 136; 0-607 092 607

e-mail: monika.bogusz@plusnet.pl

ZAŚMIECONA OKRA



(DRAWSKO POM.) Nad jeziorem Okra pomimo, iż nie ma sezonu, jest wiele śmieci. Sezon mają tylko zapaleni wędkarze. Śmieci szpecą okolice. Dopiero teraz widać, ile jest nieczystości. Puszki, butelki, papiery, worki foliowe, druty. W takim otoczeniu nie żyje się przyjemnie. Jedna plastikowa butelka

rozkłada się przez 100 lat. Apelujemy do mieszkańców o zachowywanie czystości w miejscach publicznych. Z pewnością nie jest miło kapać się, ani żyć na śmietniku. Apelujemy także do odpowiednich służb o posprzątanie miejskiego kąpieliska.

Red.

NIE TYLKO ORYGINALNE NAZWY MIEJSCOWOŚCI I NAZWISKA

Może się tak zdarzyć, że spotkamy kogoś kto się nazywa Mocz, a miejscem jego urodzenia jest miejscowość o nazwie Szczawory.

Chujki to również nazwa miejscowości w pobliżu Konina. Inne Chójki, pisane przez "ó", są w pobliżu wsi Zmysłona Słupska w gminie Łęka Opatowska. Na Kaszubach jest miejscowość Sfornegacie. Poza tymi miejscowościami, w naszym kraju korupcji, bezrobocia i bieda mamy miejscowości o tak oryginalnych nazwach jak Dyszobaba, Szczawory, Szczekaczka, Zimnawódka, Starypan.

Takie nazwy mają swoją wartość promocyjną, chociaż nie wiadomo, czy miejscowe władze ten walor do-

strzegają. Są to zazwyczaj małe wioski, więc trudno tu cokolwiek promować. Ale wprawiają przybyszów w dobry humor i zapadają w pamięci. Sam zapamiętałem, jeżdżąc "stopem" w latach siedemdziesiątych po kraju dwie nazwy; najpierw była miejscowość Próba, następnie Tumidaj.

W 1996 r. aż 299 mieszkańców Polski nosiło nazwisko Cipa. Poza nimi żyją też w naszym kraju Kutasy, Chujeby, Jebasy, Pierdoły, Fiuty, Fiutki, Pupy, Dupki, Piździory, Kuciapy, Mocze, Stolce, Kupy, Nocniki, Mendy, Burdele, Burdelaki, Glisty, Owsiki, Bździkoty, Moczygęby i Szkaradki. To ostatnie nazwisko nosił były poseł byłej AWS. Istnienie tych nieprawdopodobnych dla nas wielu nie tylko oryginalnych nazwisk potwierdza "Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych". KTO NIE WIERZY TO MOŻE SAM SPRAWDZIĆ. Red.

Będzie kredyt

OCIEPLANIE DWÓJKI W PLANIE

(ZŁOCIENIEC) Nawet w tak niesprzyjającej aurze, jak dzisiejsza, z przyjemnością można patrzeć na odnowione mury Szkoły Podstawowej nr 1 w Złocieniu i mieszczącego się w tym budynku Gimnazjum. Niedługo nieopodal zostanie położone sztuczne boisko do gry w piłkę nożną. Tak jest zapisane w programie inwestycyjnym gminy Złocieniec.

Drużyna z naszych szkół podstawowych, "dwójka", pod tym względem wygląda dużo gorzej. Tak elewacje, jak i boisko – rozpacz. Piszemy – mury, elewacje – ale tak naprawdę to idzie o to, by szkołę – przykładem "jedynki", docieplić.

Burmistrz Złocienka, Waldemar Włodarczyk, biorąc pod uwagę zapisy w budżecie gminy na ten rok postanowił zaciągnąć na ten cel kredyt bankowy celem sfinansowania kosztów zadania pod nazwą "Termomodernizacja obiektów komunalnych". W tym przypadku idzie do-

kładnie o Szkołę Podstawową nr 2 imienia Władysława Reymonta przy ulicy Fryderyka Chopina w zawiadywaniu pani dyrektor Zofii Uryn.

Zaciągany kredyt opiewa na kwotę 351.920 złotych. Będzie spłacany przez dziesięć lat. Od tego roku do 2014 w równych ratach miesięcznych począwszy od miesiąca następującego po miesiącu, w którym zostanie uruchomiony kredyt. Koszt modernizacji "dwójki" szacuje się na kwotę 420.000 złotych. W tym środki własne budżetu gminy to 68.080 złotych, a kredyt bankowy tak jak wyżej.

Akurat w tych dniach podawane są informacje na temat sprzedawalności "ciepła" w kraju. Ogólna opinia jest taka, że zakłady ciepło wytwarzające notują mniejsze obroty. Powodem nie tylko zmiany klimatyczne (brak zimy), ale i właśnie coraz popularniejsze ocieplania budynków.

Tadeusz Nosel



"DOM-STYL"- NIERUCHOMOŚCI

J.M. Wasielewscy POŚREDNICTWO W OBROCIE

ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI



Mieszkania:
DRAWSKO:
38m² - 2 pok. -42000 PLN
DRAWSKO:
56m² - 3 pok. -62000 PLN
ZŁOCIENIEC:
24m² - 1pok. -31000 PLN
ŚWIERCZYNA:
34m² - 1pok. -17500 PLN



Dom
w Drawsku Pom.
ul. Staszka
pow. użytkowa: 120 m²
pow. działki: 1200 m²
140 000 PLN



Dom na wsi - Rydzewo
pow. Użytkowa: 104 m²
pow. działki: 6400 m²
199 000 PLN



Dom na wsi Gudowo
pow. użytkowa: 100 m²
pow. działki: 4000 m²
55 000 PLN



Działka rekreacyjna
- Linowo
pow. działki: 338 m²
25 000 PLN



Działka rekreac.
z domkiem nad jez. Lubie w Gudowie
pow. działki: 635 m²
pow. domu: 40 m²
59 000 PLN



Obiekty magazynowe
w Drawsku Pom.
pow. budynków: 860m²
pow. działki: 6000 m²
269 000 PLN



Obiekty
magazynowe
w Lobzie
pow. budynków: 275m²
pow. działki: 1670m²
115 000 PLN

Część domu w Barwicach: 3 pok. - 64m², dz: 1266m² - **78000 PLN**

Działka budowlana - Drawsko Pom: 877m² - **15 900 PLN**

Działka budowlana - Drawsko Pom: 712m² - **15 500 PLN**

Działka budowlana Złocieniec: 942m² - **24 000 PLN**

Działka rolna Rydzewo: 3,2 ha - **32 000 PLN**

Drawsko Pom. ul. Sybiraków 1-7 tel. 3633254, kom. 606 275 882
Licencje zaw. nr 4571, nr 13300 www.dom-styl.com.pl

OFERTY PRACY PUP

- 1. Kierowca Kat. C+E, Spawacz.**
Wymagania: aktualne uprawnienia, wymagany staż pracy.
Kontakt: PPUH-G.Fabich ul. Starogrodzka 33, 78-500 Drawsko Pom.
Tel. 36-344-44
- 2. Rzeźnik, Wędliniarz, Wykrawacz, Ubojowy.** Wymagania: doświadczenie zawodowe, osoba do przyuczenia zawodowego
Kontakt: Masarnia Janusz Niedźwiedz ul. Gdańska 11, 78-540 Kalisz Pom.
Tel. 36-17-880 lub 36-16-345
- 3. Specjalista do spraw marketingu i handlu.** Wymagania: wykształcenie minimum średnie, doświadczenie w zaopatrzeniu, marketingu, bardzo dobra znajomość j. angielskiego lub j. niemieckiego, operatywność, obsługa komputera.
Kontakt: P.D.- Kabel- Technik-Polska Spółka z o.o. ul. Pławieńska 5, 78-550 Czaplnek. Nowakowska Monika – Kierownik Działu Kadrowo- Płacowego tel. (0-94) 3755016 lub (0-94) 3755679 wew. 48
- 4. Mechanik samochodowy z uprawnieniami diagnostycznymi.**
Wymagania: uprawnienia diagnostyczne. Kontakt: PRIM-LUX spółka z o.o. Złocieniec ul. Mirosławska 38. tel. 36-71-543

Wojskowa Komenda Uzupelnien w Szczecinku prowadzi nabór kandydatów wśród żołnierzy rezerwy do korpusu podoficerów i szeregowych zawodowych do: Wojsk Lądowych, Wojsk Powietrznych, Marynarki Wojennej na terenie całego kraju. Wszelkie szczegółowe informacje są dostępne w WKU Szczecinek ul. T.Kościuszki 55, tel. 0-94 37-439-35 wew. 220 oraz na stronie internetowej www.wku.szczecinek.net.pl

MATERIAŁY BUDOWLANE

Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.

UTYLIZACJA AZBESTU

Blachodachówka
od 20,50 zł / m kw. brutto

Dachówka cementowa
od 21,65 zł / m kw. brutto

SUPOREX 24
od 4,80 zł / szt. brutto

Bramy garażowe
od 750,00 zł / szt. brutto

Klej mrozoodporny
13,90 zł / 25 kg brutto

Glazura, terakota
od 23,95 zł / m kw. brutto

STUDIO ŚNIEŻKA
Farby, lakiery, narzędzia
Tel. 0 94 363 20 80

Wysoki rabat = dobra cena!
Tel/fax 094 363 30 89

Może być jeszcze lepiej

WIARA SCZEZŁA,

(ZŁOCIENIEC) Najbardziej charakterystyczną cechą polskiego wyborcy, tego, który nie głosując, wyraźnie daje kopa w tylnią część ciała polskich polityków, którzy w tym samym czasie gęby pełne frazesów mają zwrócone w stronę wszelakich mikrofonów, jest pełna orientacja w tym, w czym interesie, po Okrągłym Stole, na terenie Rzeczpospolitej są sprawowane rządy. Nie w interesie Polski i nie w interesie Polaków. To od wielu lat wie tu wielu.

Sejmowa kadencja dla kasy

W tych dniach lewicowi koalicjanci znów ponad głowami Polaków postąpią wbrew interesom kraju i przedłużą sobie kadencję sejmową aż do jesieni. Aby jeszcze wziąć pieniądze z sejmowej kasy za kolejne miesiące. To taki rodzaj polityka – schowanego za głęboką gardę braku dekomunizacji i braku lustracji.

Tych ostatnich do tej pory nie było, gdyż tak przysposobione do rządzenia szczyry z tego politycznego terytorium wedle takich właśnie megaumów miały tu rządzić. Polskę sprzedano za bezcen kapitalistom z zachodu, a resztą – energetyka – mieli wyszabrować Rosjanie, tyle, że pojawił się Roman Giertych. Zdrada, jak domek z kart zaczęła się walić na łapy pełne dolarów. Do tego jeszcze R. Giertych sprawił, że raport w sprawie Michnik – Rywin nie przeszedł wedle zdradzieckiego scenariusza (Błochowiak), a honor polskiego Parlamentu uratował dokument przygotowany przez patriotycznie do kraju nastawionego prokuratora Zio-

bro. Dalej, prorosyjskie zamachy na Romana Giertcha w wykonaniu esbecko – teczkowych polityków z eselede (Oleksey), też się nie powiodły pokazując, że w Parlamencie istnieje jego zdrowy trzon oblepiony jednak do tej pory nie ujawnioną agenturą.

Nowy Sejm ma rozpatrzyć się w dotychczasowych prywatyzacjach. To będzie kolejna rewolucja. Tu okaże się, że koncentracja kapitału w Polsce nastąpiła w rękach tych, przeciwko którym był Polski Sierpień, a ten rok, to akurat dwadzieścia pięć lat od tamtych nadziei. Szkoda, że te święte uroczystości będą się odbywać jeszcze za prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego. I dobrze, że ten rok, to już definitywny koniec tego przywództwa. Na jakich zasadach ono tu zaistniało, to będzie też do wyjaśnienia.

A w Złocięncu płynie se Wąsawa

W Złocięncu, to co napisane wyżej, ma swoje odzwierciedlenie między innymi w tym, że tutaj Rada Miasta jeszcze nigdy z Miejsko – Gminnego Ośrodka Opieki Społecznej nie otrzymała precyzyjnych danych na temat liczby osób w gminie codziennie cierpiących głód. Opieka w mieście jednego z najwyższych bezrobocia w kraju, swoje sprawozdania składa raz do roku – bez tych danych oczywiście. A bezrobocie, to dane oficjalne, bo nie obejmujące bezrobocia ukrytego, gdyż wtedy teczkowych polityków przemówienia musiałyby być zupełnie inne.

Idzie o dane na temat tego, ile wydaje się tak zwanych zupek, a na ile jest zapotrzebowanie. Czy prawdą jest, że człowiek, podopieczny złocienieckiej Opieki, na miesięczne przeżycie otrzymuje sto złotych – i ilu jest takich ludzi. Czy złocieniecki punkt integrujący nas z Europą o tej klęsce głodu i nędzy w Złocięncu powiadomił już Europę, naszych tam posłów? Jeżeli nie, to dlaczego???

To, o czym piszę, jako Polska tragedia dziejąca się na oczach świata, w kraju jest rozpoznane następująco; - Choć około 1,5 miliona Polaków wymaga dożywiania, to rządowy program darmowych obiadów dla najuboższych nie sprawdza się. Za dużo głodnych, za mało pieniędzy. Gminy wiejskie nie mają pieniędzy, by dowozić biednym darmowe obiady, ludzi nie stać, by po nie się wybrać. To jedna z przyczyn tego, że już na starcie rządowemu programowi "Posiłek dla potrzebujących" grozi fiasko. "

W najciemniejszych dołach Rzeczpospolitej

Cytat pochodzi z Rzeczpospolitej z szóstego stycznia. W Tygodniku pokazuję, jak tutaj, w najciemniejszych dołach Rzeczpospolitej problemu nie dostrzega się jakby w ogóle. Bo wytworzony "lewicowy" klimat polityczny kraju temu sprzyja jak najbardziej.

W Złocięncu istnieje absolutna konieczność, by miejscowa Opieka raz w miesiącu, na każdej sesji Rady, informowała o tym, ile osób od jej kasy odeszło praktycznie z niczym. Kto jest odpowiedzialny za to, że takich danych na sesjach Rady nie ma. Na jakiej podstawie w takim razie planowane są w mieście nad Drawą i Wąsawą wydatki budżetowe? Dlaczego był i jest zatwierdzany budżet tak, jakby nie było podnoszonych tutaj problemów.

Na pewnego rodzaju rozpędzie politycznym, który tu w kraju zapanaował. A w kilku już przypadkach ostro przyhamował dopiero w wiążących celach.

Kiedy prowadzi się gminną politykę bez tak zwanego nerwu społecznego, to jest właśnie tak, jak to pokazuję. Do tego złocieniecka Opieka do dzisiaj nie doczekała się własnych pomieszczeń. Przypuszczalnie, powtórzę – przypuszczalnie (sprawdzą to w najbliższym czasie) przez całe lata płaci ze swojej kasy za dzierżawę pomieszczeń do kas zewnętrznych. Może Komisja Rewizyjna Rady pokaże, że się mylę! Ile tych dzierżawnych pieniędzy mogło się zebrać przez długie lata. Będę prosił o precyzyjne wyliczenia.

Jest opinia pozytywna, i owszem

Usiadłem w tej sprawie do komputeropisu, gdyż chcę pokazać, jak z drugiej strony, w świetle przepisów, to wszystko wygląda, gdy

**Wydawnictwo Polska Prasa
Pomorska zatrudni
korespondentów w Drawsku Pom.
oraz w Złocięncu na umowę
o dzieło lub w innej formie.**

Oferty prosimy przysyłać na adres 73-150 Łobez,
ul. Słowackiego 6, mail: wppp1@wp.pl

EFEKTY POZOSTAŁY

przychodzi do opiniowania wydatków gminnych przez organa do tego najbardziej uprawnione.

Oto w Złocięncu przygotowano budżet gminny do realizacji w 2005 roku. Dokument przesłano do Izby Obrachunkowej w Szczecinie. Opinie o przedsięwzięciu wydał Skład Orzekający tejsze Izby. Budżet w dniu pokazania się Tygodnika na rynku prasowym zostanie przez Radę Złocięńca przyjęty do realizacji.

Opinia przesłana do Złocienca jest sygnowana szóstego stycznia 2005 roku. Została wydana także po zapoznaniu się przez RIO w Szczecinie z informacją o stanie złocienieckiego mienia komunalnego. Zapisano w opinii, że projekt uchwały budżetowej Miasta i Gminy Złocieniec na 2005 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego opiniuje się pozytywnie. W uzasadnieniu podano, że przedłożony Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Szczecinie (zespół zamiejscowy w Koszalinie) celem zaopiniowania projekt uchwały budżetowej na 2005 rok jest opracowany zgodnie z wymogami procedury uchwalania budżetu określonej uchwałą złocienieckiej Rady Miejskiej. Do projektu Burmistrz opracował objaśnienia wymagane przepisami o finansach publicznych.

Przedłożona z projektem uchwały budżetowej informacja o stanie mienia komunalnego została opracowana zgodnie z odpowiednimi artykułami ustawy o finansach publicznych. Zawiera dane dotyczące przysługujących jednostce praw własności oraz dane o zmianach w stanie mienia komunalnego i o dochodach uzyskanych z tytułu wykonywania prawa własności i innych praw majątkowych.

Projekt uchwały budżetowej spełnia wymogi przepisów ustawy o finansach publicznych. Dochody zostały określone według ważniejszych źródeł oraz działów i rozdziałów klasyfikacji budżetowej, wydatki według działów i rozdziałów z wymaganym wyodrębnieniem poszczególnych grup wydatków. Uwzględniono wydatki związane z wieloletnimi programami inwestycyjnymi, z wyodrębnieniem wydatków na finansowanie poszczególnych programów. Opracowane projekty przychodów i wydatków zakładów budżetowych oraz funduszu celowego spełniają wymogi przepisów o finansach publicz-

nych według stanu prawnego na dzień wydania niniejszej opinii.

W projekcie budżetu zaplanowano nadwyżkę budżetową w wysokości 2.138.806 złotych i zgodnie z przepisami ustawy o finansach publicznych określono jej przeznaczenie. Projekt planu finansowego zadań z zakresu administracji rządowej opracowano zgodnie z wymogami przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 10 listopada 2000 roku w sprawie szczegółowych zasad, trybu i terminów opracowywania planów finansowych.

Ujęto upoważnienia dla Burmistrza do zaciągania zobowiązań i jednocześnie określono ich wyso-

kość. W sprawie szczegółowej klasyfikacji dochodów, wydatków, przychodów i rozchodów oraz środków pochodzących ze źródeł zagranicznych.

W planie wydatków budżetowych uwzględniono obowiązkowy odpis w wysokości 2 % planowanych wpływów z tytułu podatku rolnego przeznaczony na składkę dla izb rolniczych, do czego obli-gują odpowiednie przepisy. W planie wydatków wyodrębniono środki na dofinansowanie doskonalenia zawodowego nauczycieli w wysokości 1 % planowanych rocznych środków na wynagrodzenia osobowe nauczycieli.

wiedział o tym, czy złocieniecka Opieka ma możliwości prawdziwego pomagania ludziom na wsiach. Jeszcze nigdy dotąd.

Kilka dni temu z mównicy sejmowej padły następujące dane. - Edward Gierek zostawił po sobie dług w wysokości 22 miliardów dolarów. Wojciech Jaruzelski po wojnie z narodem polskim zostawił kraj z długiem 48 miliardów dolarów (kto mu – do diabła – te wojnę z Polską finansował). Obecnie po złodziejskich prywatyzacjach dług naszego kraju jest obliczany w przedziale od 107 do 120 miliardów dolarów. Dług wewnętrzny to około 400 miliardów złotych. -

Po uzyskaniu tych informacji następnego dnia przejrzałem kilka dzienników w poszukiwaniu tego wystąpienia. Żadnego śladu. Dodatkowo poseł jeszcze mówił o tym, że to właśnie w murach tego Sejmu zostało poczynione największe zło dla Polski. Dziwił się, że te mury ze wstydu za to co się w nich dzieje, jeszcze się nie zapadły. Tym posłem był Andrzej Lepper. Akurat odsunięty wbrew prawu od badania afery PZU. Przy okazji powiedział, że w Sejmie od dłuższego czasu leży wniosek o zabranie immunitetu Borowskiemu celem zbadania wydarzeń w Banku Śląskim, Nałęczowi i komuś tam jeszcze. Szkoda, że Lepper nie będzie mógł przesłuchiwać świadków tego, co się stało z Polską i z PZU. Przecież, przy tej okazji wyszłoby na jaw, jak niepoważnym gościem jest ten poseł, a jak pełni troski o kraj są do tej pory ani nie zlustrowani, ani nie zdekomunizowani wieczni wasale interesów ościennych.

Tygodnik w roku 2005 wiele miejsca poświęci złocienieckiej nędzy i tutejszemu głodowi. Być może nawet w miejscowej Radzie Miasta na ten temat będą adekwatne dokumenty. Bo z tego, co widać pobieżnie, to nie polska nędza i głód tak straszliwie postąpiła z państwem niebotycznie je zadłużając. Kto zaś? Podobno wedle politologów już niedługi czas, kiedy świat dostrzeże kolejne zjawisko – zanikanie państw z tytułu nędzy, niewydolności i niewypłacalności. I tak będą się łączyć proletariatsze wszystkich krajów wedle do niedawna obowiązującej wiary. Wiara szczeźła, efekty pozostały.

Tadeusz Nosel



Dziewczynki handlujące jabłkami na złocienieckiej ulicy

kość. Do projektu dołączono prognozę kwoty długu na lata 2005 – 2014. Dług publiczny będzie przedmiotem odrębnej uchwały Składu.

Zgodnie z wymogami wymienione ustawy o finansach publicznych określono dochody z tytułu wydawania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz wydatki na realizację zadań z zakresu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Kwoty planowanych dochodów całkowicie przeznaczono na realizację programu, co jest zgodne z odpowiednimi przepisami.

Utworzona rezerwa budżetowa nie przekracza dopuszczalnego wskaźnika określonego w ustawie o finansach publicznych.

Dochody i wydatki budżetowe oraz przychody i rozchody, ujęte w projekcie budżetu, zostały sklasyfikowane zgodnie z przepisami w

Od niniejszej opinii Składu Orzekającego przysługuje gminie prawo odwołania do Kolegium Izby w terminie czternastu dni od dnia doręczenia niniejszej uchwały.

Post scriptum

Tyle oficjalnej opinii. Złocieniecki budżet w ten czwartek zostanie przyjęty na sesji złocienieckiej Rady bez danych na temat stanu nędzy i głodu w mieście i w gminie. Do niedawna obradujące Komisje Rady nawet nie powiadały o terminie obrad. Po interwencjach Tygodnika w tej mierze już się nieco zmieniło. Jeszcze nigdy na złocienieckich sesjach Rad, żaden sołtys nie powiedział o tym, a co tam u niego na wsi słycać w sprawie głodu i nędzy. Na wsiach popęgerowskich. Jeszcze nigdy nie po-

INNY ADRES "tygodnika pojezierza drawskiego" w ZŁOCIENCU

Powiadamy Szanownych Czytelników, że od dwóch tygodni siedzibą złocienieckiego oddziału "Tygodnika Pojezierza Drawskiego" jest Stacja Wodna nad Drawą. Oddział jest czynny codziennie od 10.00 do 12.00. Interwencje reporterskie wedle

kolejności zgłoszeń.
Ogłoszenia, reklama, artykuły sponsorowane - do ustalenia na miejscu.

GAZ-TRON

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe
78-500 Drawsko Pomorskie, ul. Gdyńska 9D
tel./fax (094) 363 39 75

DYSTRYBUCJA:

- gazu propan-butan butłowego
- wszystkich gazów technicznych

HURT - DETAL

TRANSPORT DO KLIENTA

MONTAŻ I NAPRAWA INSTALACJI



GAZOWYCH DO SAMOCHODÓW

ZAPRASZAMY.

REKLAMA W GAZECIE

TEL. (091) 39 73 730

MAIL: wppp1@wp.pl

UWAGA!
ZIMOWA OPIEKA
za rozsądną cenę



**SERWIS
DOBRYCH CEN**

Zaskakująco niskie ceny to największy atut nowej, zimowej oferty autoryzowanych serwisów Toyoty. Nasz program obejmuje ponad 30 najpopularniejszych usług, przeznaczonych specjalnie dla aut po gwarancji. Przygotowując auto do zimy zadbaj o swój portfel. Zapraszamy!

TOYOTA NOWOGARD MK SP. Z O.O.

ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard
salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,

dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701
www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl

TODAY TOMORROW



TOYOTA



Lic.zawodowa nr 4141

AGENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

Mieszkania na sprzedaż:

DRAWSKO Pomorskie - 55 000 PLN

oferta bezpośrednia
kupujący nie płacą prowizji

- ul. Sadowa 2
- położenie IV piętro,
- powierzchnia mieszkalna 47,5 mkw.

DRAWSKO Pomorskie - 78 000 PLN

oferta bezpośrednia
kupujący nie płacą prowizji

- ul. 11-go Pułku Piechoty 91
- położenie I piętro,
- powierzchnia mieszkalna 72 mkw.
- garaż 19 mkw.

DRAWSKO Pomorskie - 98 000 PLN

oferta bezpośrednia kupujący
nie płacą prowizji

- ul. Moniuszki 14
- położenie -I piętro
- powierzchnia mieszkalna 84 mkw.
- wysoki standard !!!

DRAWSKO Pomorskie - 80 000 PLN

- ul. Dworcowa 6
- położenie parter
- powierzchnia mieszkalna 100 mkw.
- garaż 20 mkw.

DRAWSKO Pomorskie - 100 000 PLN

oferta bezpośrednia kupujący
nie płacą prowizji

- ul. Staszica 1
- położenie -II piętro
- powierzchnia mieszkalna 92 mkw.
- garaż 18 mkw.
- wysoki standard !!!

KALISZ Pomorski - 45 000 PLN

oferta bezpośrednia
kupujący nie płacą prowizji

- ul. Dworcowa 31
- położenie -parter
- powierzchnia mieszkalna 79,30 mkw.

DOMY na sprzedaż:

Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 7 nowa niższa cena

- powierzchnia użytkowa 131 mkw.
- powierzchnia działki 475 mkw.
- możliwość adaptacji na dwa oddzielne lokale mieszkalne !!!

Zółcin nr 17 - 450 000 PLN oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji

- powierzchnia użytkowa 70 mkw.
- powierzchnia działki 6583 mkw.
BEZPOŚREDNIO NAD JEZIOREM ZARAŃSKO, PLAŻA 130 m !!!!, MONITORING

NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWE na sprzedaż:

- nieruchomość letniskowa miejsc. Żółte o pow. 1,49 ha, 20 m od jez. Zarańsko
82 000 PLN oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji

- nieruchomość rolna w miejsc. Nętno o pow. 6,63 ha 35 000 PLN
- nieruchomość rolna - zalesiona w miejsc. Żabin o pow. 5,63 ha 170 000 PLN
- nieruchomość blisko centrum w Drawsku Pomorskim przeznaczona pod usługi
o pow. 280 mkw., ul Złocieniecka - 18 000 PLN oferta bezpośrednia
kupujący nie płacą prowizji

- nieruchomość pod budownictwo jednorodzinne w Drawsku Pomorskim o pow. ok.
500 mkw. ul Królewiecka - 23 000 PLN oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
Oferta specjalna : 27 ha gm. Otrowice niedaleko jez.Siecino - niska cena

DO WYNAJĘCIA:

- Pomieszczenie na hurtownię, magazyn, itp., Drawsko Pomorskie
ul. Basztowa czynsz 3.806,40 PLN brutto/1m-c
- powierzchnia użytkowa 520 mkw.

- duży parking na samochody osobowe i ciężarowe,
- budynek ogrodzony, zamykany bramą wjazdową, monitorowany

ponadto

- działki nad jeziorami Pojezierza Drawskiego,
- oferty nieruchomości na terenie całego kraju.

Więcej na stronie www.posesor.hg.pl i www.nga.pl

Drawsko Pomorskie, Plac Konstytucji 12

tel./fax (094) 363-22-00, 0509-319-222

e-mail: posesor-ms@wp.pl

MEGALIT Z BŁĘDEM



(DRAWSKO POM.) Na środkowym głazie narzutowym, jakich siedem znajduje się na polanie z zabytkowym dębem w parku miejskim, znajduje się tablica mająca upamiętniać ROK JUBILEUSZOWY 2000. Na tablicy tej błędnie po-

dano, że rokiem tym jest rok 2002. Osoby odpowiedzialne za tę pomyłkę, powinny szybko ją usunąć. Megality z pomocą żołnierzy włoskich zostały ustawione w 2000 roku, gdy burmistrzem miasta był Zbigniew Jakomulski. Red.



XXL NAD DRAWĄ

(DRAWSKO POM.) Krzysztof Witek, mieszkaniec Drawska Pom. postanowił w mieście nad Drawą otworzyć studio tatuażu i kolczykowania. Lokal mieści się przy ul. Łowickiej. Firma nosi nazwę XXL.

- Tatuażem interesuję się od ponad 9 lat.- mówi Krzysztof.- Teraz zacząłem się tym interesować na serio. Razem z bratem zrobiliśmy przybudówkę. Chciałem ją wynająć, bo mieszkam gdzie indziej. Zastanawiałem się co dalej robić w życiu. Kiedyś w Polsce spotkałem człowieka, który widział, jak rysuje. On powiedział mi, że bym spróbował swoich sił w tatuażu. I tak się zaczęło. Zdecydowałem się. Od ponad roku czasu tatuuję ludzi. Obecnie wyjeżdżam na

Śląsk, do Bytomia, na 2 –tygodniowy kurs. Z Urzędu Pracy dostałem 11.000 zł na rozruch. Mam zamiar kupić profesjonalny sprzęt do tatuowania.

Kurs kosztuje 1600 zł. Studio ma zacząć działać od 25 stycznia. Krzysztof chce podpisać umowę ze szpitalem na korzystanie ze sterylizatora. Taki sterylizator kosztuje 11.000 zł.

- Formalności przy rejestrowaniu firmy i z pożyczką trwały 3 miesiące- mówi Krzysztof.- Bardzo dużo pomogło mi pani Maria Rak. Tej pani przyznałbym złoty medal. W moim wieku, a mam 39 lat, człowiek nie robi już rzeczy pochopnie.

Red.

Dlaczego Komisja Wsi ucieka ze wsi ZABRAKŁO PAŃSTWA, TO NIE MA PROBLEMU



(ZŁOCIENIEC) Komisja Wsi i Rolnictwa Rady Miejskiej w Złocienicy postanowiła, że działalność Miejskiego i Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej na terenie podzłocienieckich wsi oceni dopiero w kwietniu. Tymczasem w styczniu zajmie się następującymi zagadnieniami: analiza budżetu na rok 2005 2. Przygotowanie planu pracy Komisji na 2005 rok 3. Sprawozdanie z pracy Komisji na 2004 rok.

W lutym rzeczona Komisja nadal będzie pracować nad budżetem na 2005 rok. 2. Przeanalizuje współpracę z instytucjami działającymi dla potrzeb rolnictwa 3. Zaopiniuje materiały na sesję.

W marcu Komisja oceni realizację zadań wynikających ze strategii rozwoju Miasta i Gminy Złocieniec 2. Zajmie się robotami publicznymi – tu zakres działań na terenie sołectw – ocena dróg śródpolnych na terenie gminy Złocieniec – to bę-

dzie wyjazdowe posiedzenie komisji. Na koniec w tym miesiącu Komisja zaopiniuje materiały na sesję Rady.

Jak do tej pory, to Komisja Wsi na sesjach złocienieckiej Rady daje bardzo mało materiałów o sytuacji na wsiach. W tym o problemach dzieci i młodzieży, środowisk popegerowskich, konieczności osłon socjalnych. Problematyki wiejskiej na Radzie Złocienicy, na dobrą sprawę, nie było jeszcze w ogóle, jeżeli już to incydentalnie. Przecież najbardziej tragiczne materiały telewizyjne na tematy polskiej wsi bardzo często były realizowane we wsiach zachodniopomorskiego. Dlaczego tych tematów nie ma na złocienieckiej Radzie pojąć łatwo – bo to są zagadnienia najpierwsze, którymi trzeba się zająć, a wobec zaniku funkcji państwa na tym terytorium, to gminie trudno samodzielnie podejmować aż takie wyzwania. (n)

Warto wiedzieć

GMINA DRAWSKO POM. MA BRATA

(DRAWSKO POM. - DRAWSKO) Gmina Drawsko leży w północno - zachodniej części województwa wielkopolskiego w powiecie czamkowsko - trzanieckim.

Od północy graniczymy z Gminą Krzyż, od wschodu z Gminą Wieleń, od południa z Gminą Sieraków w powiecie międzychodzkiem oraz z Gminą Wronki w powiecie szamotulskim, a od zachodu z Gminą Drezdenko w powiecie strzelecko - drezdeńskim w województwie lubuskim.

Północną granicę wyznacza rzeka Noteć.

Połączenia krajowe umożliwia droga wojewódzka nr 181 Drezdenko - Czarnków oraz droga nr 133 Chełst - Kamiennik - Kwiejce - Kwiejce Nowe, nr 135 Borzysko Młyn - Piłka - Marylin - Miały (w gminie Wieleń), przecinając Puszczy Notecką stanowi "otwarte drzwi" do i z Poznania.

Ciąg komunikacyjny nr 133 i 135 został wybudowany w latach 1999-2001 (pierwszy etap Miały - Marylin - Piłka), w latach 2001-2003 (drugi etap Borzysko Młyn - Piłka - Kwiejce Nowe-Kwiejce).

3 km odległości od stacji PKP w Krzyżu Wlkp. oraz stacja PKP w Drawskim Młynie daje możliwość połączenia z Piłą, Bydgoszczą, Gorzowem Wlkp., Poznaniem, Szczecinem, Warszawą czy Berlinem.

Połączenia autobusowe z siedzibą powiatu - Czarnkowem i Trzcianką, dalej z Piłą, czy z Drezdenkiem (województwo lubuskie) zapewnia MKS Wałcz i Piła. Gmina Drawsko to 12 wsi sołeckich położonych w sercu Puszczy Noteckiej, to 162,95 km² i 6001 mieszkańców (stan z dnia 10.02.2004r.).

W lasach Gminy Drawsko żyją dziki, sarny, jelenie, lisy i zające, co daje możliwość organizacji polowań. Płynącą przez gminę rzekę Miałkę (szlak kajakowy) zasiedlają bobry. Teren gminy stanowią lasy (ok. 60%) z licznymi jeziorami i oczkami wodnymi, dlatego nasza gmina jest doskonale znana wędkarzom, miłośnikom kąpieli w czystej wodzie i spacerów po lesie oraz przede wszystkim grzybiarzom.

Las, grzyby i inne produkty mną leśnego (m.in. jagody) to podstawowe źródło utrzymania dla znacznej części mieszkańców w Gminie Drawsko, poprzez zbieractwo, funkcjonowanie zakładów przetwórstwa runa leśnego, czy też zakładów usług leśnych.

Sztandarową imprezą w Gminie

Drawsko, włączoną w cykl imprez "Lato w Puszczy Noteckiej", jest Odlotowy Festyn Grzybów "Grzyby las wokół nas", podczas której jest wybierany Król Grzybobrania — mieszkaniec gminy, który w dniu festynu znajdzie największego zdrowego grzyba spośród borowików, podgrzybków, gąsek zielonych, czy kurek. "Lato w Puszczy Noteckiej" to festyny odbywające

Włodarze Gminy Drawsko stawiają na rozwój sportu. Dlatego w 1998 roku wybudowano Gminną Salę Gimnastyczną, która służy dzieciom szkolnym na zajęciach wychowania fizycznego, SKS-ach, młodzieży w godzinach popołudniowych i wszystkim tym, którzy chcą wziąć udział w licznie organizowanych zawodach sportowych rangi gminnej, powiatowej. Prócz sali gim-

oraz gminne przedszkole publiczne z siedmioma oddziałami. Lata szkolne 2002/2003 to przede wszystkim sukcesy naszych uczniów gimnazjum im. Ziemi Nadnoteckiej, które po raz kolejny zostało ocenione pod względem osiągniętych wyników nauczania- egzamin końcowy uczniów klas 3-jako najlepsze gimnazjum w powiecie. Również Szkoła Podstawowa im. J. Noji w Pęcokowie w roku szkolnym 2002/2003 na końcowym egzaminie klas 6 osiągnęła najlepsze wyniki w powiecie czamkowsko - trzanieckim.

Gmina Drawsko to gmina o 16 % bezrobociu, gdzie 55,7 % to liczba bezrobotnych kobiet (wg stanu z dnia 31.12.2003r.), a 40,4 % to osoby długotrwale bezrobotne. Dużym problemem jest również bezrobocie ukryte, gdyż znaczna część społeczeństwa utrzymuje się z pracy w rolnictwie.

W roku 2000 opracowaliśmy Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego, a w roku bieżącym przystąpiliśmy do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla wszystkich 12 wsi sołeckich. W roku 2002 Rada Gminy podjęła uchwałę o przyjęciu Strategii Rozwoju Gminy Drawsko na lata 2002-2015, określając w niej główne kierunki rozwoju, stawiając za cel

- misję " zrównoważony rozwój gospodarczy w oparciu o rozwijające się ekologiczne rolnictwo, przetwórstwo i leśnictwo. Gmina Drawsko będzie dążyć do rozwoju wszelkich form turystyki w oparciu o swoje naturalne zasoby i możliwości." Aby wyjść naprzeciw inwestorom Rada Gminy w Drawsku od 1994 roku podejmuje rozpoczynającego działalność, w budynkach w części nowopowstałych powierzchni zabudowy oraz dla gruntów nowo nabytych, a zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej.

Atrakcyjność Gminy podkreślają również liczne zabytki, wśród nich znajdujący się w rejestrze zabytków Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków park dworski w Leśnictwie Drawsko (Nadleśnictwo Potrzebówice) z I połowy XVIII wieku, przełom XIX i XX wieku, cmentarz ewangelicki z XIX w. w Kawczyni oraz objęte opieką konserwatorską budynek-siedziba władz gminy z przełomu XIX i XX wieku. Warte obejrzenia są również pomniki przyrody, tzn; 6 głazów narzutowych (granitów) oraz 4 drzewa, w tym dąb Patriarcha o wysokości 24 m i rozpiętości korony 20 m w Leśnictwie Drawsko i najstarsza grusza pospolita w kraju w Drawskim Młynie.

Opr. Marcel Kaźmierowicz

Gmina Drawsko



się w każdej z wsi sołeckich, podkreślające walory przyrodnicze i folklor każdej miejscowości. Ten cykl imprez to swoista " odnowa wsi", powrót do letnich spotkań, poprzez aktywizację całych społeczności, począwszy od dzieci spędzających czas wakacyjny, przez rodziców wspomagających festyny swoimi wyrobami (m.in.: wypieki, hafty, rzeźby, obrazy), po dziadków, w domach których znajdują się perełki z wyposażenia dawnych gospodarstw domowych (maselnice, kierzynki, centrafrugi, kołowrotki, ryczki, tarki do prania, kopolni, cepy, kieraty). Wystawy tych przedmiotów są atrakcją każdego festynu.

nastycznej na terenie gminy funkcjonuje kort tenisowy, boiska sportowe w Drawsku, Pęcokowie, Piłce, Pełczy. Wszystko to sprzyja funkcjonowaniu dwóch drużyn piłki nożnej uczestniczących w rozgrywkach klasy B - "Orzeł" Pęcokowo i " Sokół" Drawsko. Ale sport w Gminie Drawsko to przede wszystkim sukcesy naszych sportowców, począwszy od mistrzów powiatu, przez mistrzów województwa, a nawet kraju, po udział w mistrzostwach europy.

Szkolnictwo w Gminie Drawsko to sieć pięciu szkół podstawowych i jednego gimnazjum w Drawsku wraz z oddziałem zamiejscowym w Chełście im. Ziemi Nadnoteckiej

Chór Parafialny, Złocieniecka Orkiestra Dęta – Stowarzyszenie, Ognisko Artystyczne + Chór Nauczycieli

KOLEĐOWANIE DLA

(ZŁOCIENIEC) Już do tradycji świąt Bożego Narodzenia należy “złocienieckie kolędownie”, czyli śpiewanie kolęd, w kościele pod Wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny na wezwanie nauczycieli – muzyków na co dzień pracujących w Społecznym Ognisku Artystycznym Pani Ewy Gadzina. W tym roku, podczas koncertu, Złocieniecka Orkiestra Dęta wystąpiła jako Stowarzyszenie pod tą nową nazwą. Dyrygentem ugrupowania – mąż pani Ewy, Antoni. Do tej pory przez władze miasta trzymany z dala od życia kulturalnego miasteczka ze względu na posiadane niezwykle uzdolnienia artystyczne i bardzo wysokie, zawodowe przygotowanie do pracy w zarządzaniu kulturą. Także w sztuce, a właściwie to w sztukach, a do tego i w środkach przekazu. Czyżby przyszły któryś z burmistrzów? Czasy idą ku temu!

Wyrywkowo z kart historii

Ciekawe, czy zmiana formy organizacyjnej (Stowarzyszenie Złocieniecka Orkiestra Dęta), tej obok sportowego Olimpu Złocieniec i Pana Piotra Stefaniaka, jego historycznego dzisiaj trenera, tej zasłużonej dla kultury miasta instytucji, znów na dobre pozwoli grupie miejscowych muzyków zaistnieć na kulturalnej mapie miasta? Przy zalewie codziennej “kulturki” byłoby to nad wyraz wskazane.

Zamyka triadę złocienieckiej najwyższej kultury i sztuki Chór Parafialny. Dzisiaj od wielu już lat pod dyrygenturą Pana Stanisława Barana, co do którego Tygodnik ma olbrzymie zaległości. Chór to instytucja o takiej tradycji kulturalnej, jakiej w Złocieniu nie ma żaden zespół, gdyż śpiewacy Chóru swymi życiorysami łączą Polskę przedwojenną i Kresy ze współczesnością Złocienka.

Do tego, twórca Chóru, pan Obuchowski, niedysyjszy organista kościoła tu wspomnianego, nieżyjący dzisiaj Sybirak, żołnierz Armii Krajowej, w “wyzwolonej” Polsce i w “wyzwolonym” Złocieniu męczony w katorżniczych warunkach. Trzeba się spieszyć z upamiętnieniem tego wszystkiego, gdyż niedługo i nas przecież zabraknie, a wtedy - kto to wszystko przypomni i przekaze do archiwów na naszych oczach ginącej Polski, czyli już niedługo – miejmy nadzieję - się odradzającej. Jak to bywa zawsze.

Obecny dyrygent Chóru, pan Stanisław Baran, dał Tygodnikowi wstępny wywiad, nad którym pracujemy. Ale, potrzebna jest pomoc szerszego zespołu, który trzeba zorganizować, jak i chyba wszystko, co w Złocieniu za grube pieniądze z kasy podatników nazywane jest życiem bibliotecznym – kulturalnym. Mamy piękny Złocieniec, a że do miasteczka wolność jeszcze na dobre nie zawitała, to i dlatego ten najpiękniejszy i najwartościwszy

“złocien” do tej pory tkwi jakby w podziemiu.

Przy okazji – nie zapominamy tu o Klubie Junior i o Panu Andrzeju Korolu. Jego nie tylko trenerze, ale i twórcy przecież. Żadne ze złocienieckich ugrupowań kulturalno – sportowych nie rozstało się z Złocieniem tak, jak to uczynili sportowcy spod skrzydeł Pana Andrzeja i dyrektora jedynki imienia Kusego, Pana, śp. Bogdana Bąkowskiego.

Tyle wstępu do niezwykłego koncertu, bo akurat przy okazji tego koncertu przyszły mi na myśl złocienieckie fakty kulturalne i artystyczne te, które przetrzymały tu próbę czasu niczym diamenty najcenniejsze, a przez siemiężną współczesność bez pamięci celowo gubione. Nie przypadkowo.

Zmiana orientacji rządzenia w kraju z wykołajającej wszystko aberracji “pezetperowsko lewicowej” na państwowotwórczą i niepodległościową, a w tym i socjalną, może i w Złocieniu jego życie kulturalne uzdrowić. Fundamenty są. Niektóre z nich wyżej wskazałem.

Napróbie

W przeddzień koncertu, w sobotnie popołudnie, były próby. Próbowala Natalia Gadzina brawurowo wspinająca się po szczebelkach najprawdziwszej kariery. Próbowala Orkiestra znalazła dla siebie miejsce, między innymi, na balkonie kościoła. Znakomity popis w jednej z kolęd dała czwórka nauczycieli złocienieckich o jednym nazwisku – GADZINA: Ewa, Dorota – mama Natalii, Bernard – ojciec Natalii, Antoni – ojciec Agnieszki (pierwszy rok muzykologii na Uniwersytecie Poznańskim), ojciec Michała – werblisty Orkiestry i tenisty ziemnego, ojciec Kuby – w tym roku matura w Wojskowym Liceum Muzycznym w Gdańsku i mąż wymienionej tu jako pierwszej Pani Ewy. Ot, taki niezwykły obrazek rodzinno-złocieniecki. Skarb.

Nad wszystkim senior rodu – PAN STANISŁAW – twórca i założyciel Orkiestry i całego klanu. A – już w Brukseli – kolejny z jego synów o niezwykłym imieniu, Cezariusz. Po Akademii Muzycznej w Warszawie, po Akademii Muzycznej w Brukseli – saksofonista. Jego żona, to samo wykształcenie, tyle że fortepian. Odwiedzają Złocieniec. Mają tu dom. Kiedy się z nimi rozmawia, słowa – dom, rodzina, ojciec, bracia, Złocieniec – układają się w chopinowskie tony i to nie dlatego, że akurat rozmawia się z muzykami. Czuje się wtedy, że TO tutaj, to jest coś bardzo ważnego. Może to i dobrze, że kogoś swojego, jak najbardziej, mamy w Brukseli, jakby na antypodach Polski. Chopin muzyczną Polskę stworzył przecież też z dala od Niej. Widać musimy do Brukseli, by znów na nowo stworzyć Polskę, i chyba tak jest naprawdę.

Pan Zbyszek dla Tygodnika

Pan Zbyszek, który, mimo że amator, to na trąbce często zastępuje samego Mistrza Antoniego, powiedział: - Orkiestra, to mój drugi dom. Też nasz kościół. Przepadam za graniem, za zająciami w zespole. Kiedy mogę zagrać dla Złocienka, to dla mnie wielkie święto. Przeżycie zalegające na wiele dni. My swoim graniem chcemy każdemu z nas budować możliwość istnienia w mieście. Na tej ziemi. Muzyka, granie to nasz oręż. A ten kościół to wrota do prawdziwego istnienia. Ja z tego korzystam i zapraszam wielu, wszystkich. -

Drugi z muzyków, werblista i tenista Michał, samym graniem był mniej przejęty, natomiast przepelniony radością taką; - Pan Gieczys (trener prowadzący szkółkę tenisa ziemnego) przesunął mnie z młodzików do starszej grupy tenisistów. - Wiadomość była wyszeptana, ale zrozumiała, gdyż wszystko działo się w kościelnej ciszy.

Jego Mama, Pani Ewa; - Zapraszam Tygodnik na nasz koncert bardzo oficjalnie. Moje Ognisko Artystyczne każdego roku w ten sposób zwraca się ku mieszkańcom miasta, by zechcieli kolędownić razem z nami. Z nami, nauczycielami Ogniska. To już dwunasty raz. -

Po piętnastej kilka samochodów parkujących tuż przy kościele ruszyło w miasto. Artyści rozjechali się do domów. W kilku punktach Złocienka wisiały skromne plakaty o jutrzejszym kolędownianiu artystów z wiernymi w kościele pod wezwaniem Maryi Wniebowziętej.

Od lat kilku do lat życia osiemdziesiątych

W niedzielę po Mszy Świętej o osiemnastej, w czasie której wystuchaliśmy kilku pieśni w wykonaniu Złocienieckiego Chóru Parafialnego z solistami, zapowiedziano długo wyczekiwane spotkanie. Wszystkie miejsca siedzące zajęte. Nieco publiczności pod ścianami i na bocznych ławeczkach. Przekrój wieku od kilku lat do lat życia osiemdziesiątych.

U początków wydawało się, że wszystko należy do Orkiestry Dętej. Tak jej było dużo wszędzie. Aż zaczęło się okazywać, że i innych jest też dużo, a nawet bardzo. Skądś wychyły skrzypki, kilka sztuk. Instrumenty klawiszowe – też kilka sztuk – a dokładnie trzy. Gitary – dziewięć. Saksofony, trąbki, puzony, bębny i werbel. Czyniele. Pomagający we wszystkich przedkoncertowych rozstawieniach Kuba Gadzina, tegoroczny maturzysta z Wojskowej Szkoły Muzycznej w Gdańsku. Uczniowie z Ogniska artystycznego wspomnianego już tutaj Pani Ewy Gadzina. Trzy główne mikrofony i jeden bezprzewodowy. Doskonałe nagłośnienie z odsłuchami i wielki porządek wśród kabli.

Wśród stroje instrumentów największe wrażenie to strojenie kilku sztuk skrzypek. Że też życie muzyczne w Złocieniu tak już się rozrosło, że są nawet skrzypki i to w liczbie czterech. A zaczynało się od niezapomnianej grupy rockowej Andrzeja Steca – SYSTEM. Oni byli tu przez lata najlepsi i najbardziej popularni daleko poza Złocieniem nawet.

Za stołem miksterskim obyły w wielu “bojach” artystycznych, doświadczone złocieniecki akustyk, Pan Jan Durka. Nagłaśnia w Złocieniu wszystkie środowiska kulturalno artystyczne, co nieraz wymaga umiejętności łączenia wody z ogniem. W czasie pracy w kościele korzystał z bardzo dobrego sprzętu własnego, który spisał się pod jego ręką doskonale.

Tygodnik całości wydarzenia rejestrował z wysokości balkonu. Garnitury artystów, wieczorowe stroje artystek. Niektóre koszule zwieńczone muchami. Ale i niektórzy młodzieńcy artyści tylko w białych koszulinkach, a jeden nawet z krótkim rękawkiem. Niektóre marynarki porozpinane, wypieki na twarzach. Cichutka krzątanina z tak zanikającą w normalnym życiu dyskrecją, wyciszeniem.

Na balkonie zespół instrumentów dętych wyłoniony z Orkiestry Dętej. Trąbki i puzony. Zaczyna się koncert. Brzmia tony Tryumfów Króla Niebieskiego. A że to wszystko brzmi z balkonu, chyba pierwszy raz w historii naszego kościoła p.w. WNMP, to ma się wrażenie, że bardziej uroczyste już nie można. Doskonały początek, a przed nami przecież jeszcze wszystko.

Witamy...

Króciutkie słowa powitania wypowiedziane przez Panią Ewę Gadziną. Natalia zaczyna wszystko rejestrować kamerą cyfrową. Długie paluszki kształtnej dłoni wiodą obiektyw tam, gdzie dzieje się teraz akurat wszystko. Jeszcze tylko coś szeptem tacie na ucho, ale bez przerywania rejestracji. Tato też już troszeczkę ugotowany; koncert przed nim, trąbka w rękę, a przecież gros koncertu dadzą jego wychowankowie, uczniowie. Toż to odpowiedzialność.

W trzeciej ławce u jej szczytu Pan Tadeusz Czerwonka, potężny bas Chóru Parafialnego też z kamerą cyfrową. Później się okaże, że jednym z artystów będzie jego wnuczek.

A cóż to za chór? – takie pytanie mam zanotowane na taśmie. Tuż po Tryumfach w centralnym miejscu sceny stanął chór. Największa niespodzianka tego wieczoru. To Chór Nauczycielski ze Szkoły Podstawowej nr 3 ze Złocienka/Budowa. Pocuły nasze serca, że to koncertowanie, to będzie coś niezapomniane na długie lata. Bo, że w ogóle, pedagogom chce się jeszcze śpiewać. Nauczyciele chórzycyści poprzędzili popis uczniów i Or-

ze Szkoły Podstawowej nr 3

POLSKI W ZŁOCIENĆCU

kiestry. Tuż przed kościelnym ołtarzem spotkali się na muzycznej scenie pedagogzy z uczniami. Oby wszędzie tak.

Posłuchajmy Pani Ewy; - Po raz dwunasty mam przyjemność powitać Państwa na koncercie kolęd i pastorałek. Spotkanie zostało zorganizowane przez pedagogów pracujących w Ognisku Artystycznym rodziny Gadzinów oraz przez Stowarzyszenie Złocieniecka Orkiestra Dęta. Nasze spotkania mają już charakter tradycyjny. Pozostajemy w cudownym klimacie i nastroju świąt Bożego Narodzenia. Ten wieczór też do nich należy. Życzę, aby atmosfera tych Świąt spowiła nas raz jeszcze. A naszym dzieciom – artystom, artystycznej młodzieży - życzę udanych występów. Zapraszam Państwa do posłuchania nas. -

Teraz Chór "Nauczyciele z Trójki. "Gore gwiazda Jezusowi". Dziewięć pań i pięciu panów. Wśród panów sam dyrektor tej podstawowej uczelni ze Złocienca/Budowa, Pan Szreta. Chór do występów przygotowała i podczas występu dyrygowała jednocześnie śpiewając – Pani Dorota Gadzina, mama Natalii. A w chórze jej mąż, Bernard. Dyrygowanie dyrektorem i własnym mężem, przygotowywanie córki do prawdziwej kariery, to niemalże codzienne zajęcia pani Doroty. "Ton" chóru zachwycający.

Teraz klawisze. "Pójdźmy wszyscy do stajenki" w wykonaniu Macka Rapickiego. To uczeń Pana Bernarda Gadzina – można było fakt skonstatować po zachowaniu się nauczyciela. Pod hasłem "Pójdźmy ..." wysłuchaliśmy wiązanki kolęd w bardzo popularnej aranżacji.

Teraz znów coś takiego, czego w Złocienku jeszcze nie słyszeliśmy, ani nie widzieliśmy. Cztery skrzypaczki. Wiek chyba do dwunastego roku życia. Pierwsze dwie panienczki z Ogniska zagrały kolędę "Gdy śliczna Panna". Jedna ze słuchaczek cichutko powiedziała, że ton tego dueciku mógłby być nieco pogodniejszy. - To zależy od rodzaju skrzypiec – usłyszała też wyszeptaną odpowiedź. W pierwszym duecie zagrały: Anna Babicka i Weronika Jakubowska. W drugim, bardzo pogodnie – Gdy się Chrystus rodzi – Wioletta Szczecińska i Sandra Grad.

Skrzypaczki dostały ogromne brawa. Nim umilkły już słyszeliśmy "Wśród nocnej ciszy" w wykonaniu Marcina Mochola. Dźwięk instrumentu do złudzenia przypominał ton organów naszego Pana Organisty - Stanisława Barana, który w wielkim skupieniu słuchał koncertu – oczywiście – z chóru kościoła. Tamże też wypatryliśmy radnego, Pana Andrzeja Korola, w Radzie Złocienca odpowiedzialnego za kulturę, sztukę i

sport. W kościelnych ławach na dole inni radni; Pani Elżbieta Frankowska z córką, wiceprzewodnicząca Rady - i Pan Tadeusz Koźma z małżonką.

Teraz klawisze przestrojono na brzmienie chopinowskie. "Z narodzenia Pana" zagrała Marta Babicka.

Dwie gitary. Chłopczyk i dziewczynka. "Jezus malusieńki" - wykonawcy to Joanna Kur i Mateusz Bożek. Znów duet gitarowy - Mateusz Bożek i A. Gadzina w kolędzie "Wśród nocnej ciszy".

Nie dają się

Tuż po duecie gitarowym ta sama kolęda w wykonaniu Orkiestry Dętej. Wysłyszałem z zadęcia złocienieckich dęciaków, że nie godzą się na to, by w mieście nad Drawą i Wąsawą jakkolwiek inna orkiestra śmiała zagrać na jakichkolwiek uroczystościach. Zaistniałe, niedawne zagranie wobec siebie nie fair, już dawno puścili w niepamięć – powiedzieli mi. Ale okazuje się, że w mieście nad Drawą i Wąsawą już przeznaczono dwadzieścia tysięcy złotych na zawiązanie drugiej orkiestry dętej. Jeśli potwierdzą się informacje o tym, że i przy Spichlerzu na powstać orkiestra dęta, to w Złocienku będziemy mogli mieć własny festiwal orkiestr dętych obsługiwany tylko własnymi siłami. To będzie kolejny krok do przodu od ściany pod zawołaniem: "Szanty na traktorach". A tymczasem to, co w normalnym świecie nazywane jest kulturą, w Złocienku – na razie – nie może znaleźć się w kręgu zainteresowań przypadkowego zbioru osób do przypadkowych pomysłów.

Z taśmy dyktafonu: - "Wśród nocnej ciszy" w tym momencie, tego wieczora, kolęda grana przez Złocieniecką Orkiestrę Dętą, tak uroczyście zabrzmiała, że aż chciało się powstać. Zadumać nad tym, co jest nas wszystkich udziałem w Złocienku przez mijające lata i wieki. Jeśli tak można, to napiszę, że było to słuchanie z szacunkiem, w skupieniu. Działywały w tych chwilach dwie kamery cyfrowe i kilka aparatów. Ku pamięci.

Po "nocnej ciszy" dęciaków "W cieniu Twoich rak" wyśpiewane przez Natalię Gadzinę. Mamy tu w mieście artystkę... a reszta niech będzie milczeniem. Przynajmniej jeszcze trochę.

I tak dobrnęliśmy do chwili, w której wszyscy, którzy koniecznie chcieli usłyszeć Natalię, i usłyszeli ją.

Kolędowanie w najlepsze

Chłodne powietrze powodowało, że instrumenty strunowe rozstrajały się. Szczególnie skrzypce. Już po występach usłyszeliśmy od organizatorów; - Duet dziewcząt grający na skrzypcach tak był stremowany, że kolędę zagrał biorąc wszystko na gryfie instrumentu o oczko niżej. Stąd taki poważny wydzźwięk bardzo radosnej, pogodnej kolędy. Ach, jak dziewczynki to przeżyły. -

Rysy charakterystyczne tych występów, to proporcje między na przykład malutkim artystą, a jego ogromną gitarą. Najgłębsze dziecięce skupienia. Znieruchomienia. Bładość twarzy. Blask oczu zmieniający się pod wpływem wykonywanej kolędy, reakcji publiczności, wyszeptywanych uwag pedagogów.

"Do szopki, hej pasterze" - keyboard - Karolina Bosiacka. Białe półkozaczki, ciemne rajstopy, granatowa spódniczka, biała bluzeczka. I rozjaśnione jeszcze wakacyjnym słońcem kosmyki włosów.

Z taśmy, na gorąco; - To chyba najbardziej udany koncert z tego cyklu, w jakim uczestniczyłem przez lata, a byłem na kilku. Tego się słucha, tego się chce, tego się pragnie. -

Zespół gitarowy. Dziewczyna na fortepianie. Prowadzenie Bernard Gadzina. Rekord złocienieckich wszechczasów – osiem gitar w jednym zespole. Takiego popisu w mieście nad Drawą i Wąsawą jeszcze nie było.

Publiczność mimo kościelnego chłodu wytrwale na swoich miejscach. ... nocna cisza na osiem gitar. "Z narodzenia Pana" - na keyboardzie Monika Moczarska. Natalia – Lulajże Jezuniu. A chwilę przed nimi na fortepianie Agnieszka Byszewska – Północ już była.

Od reportera

Są takie chwile w życiu reportera, szczególnie w tak malutkich miasteczkach, że jakby rozjątrzony na wiele strumieni życia, na wiele spraw, rozszarpywany w przeróżne strony, nagle odkrywa sam w sobie chęć znalezienia się w miejscu, które, jak gdyby, na powrót przywróci go życiu zwykłemu, swojemu i prywatnemu. Skupionemu inaczej. Reanimuje.

Doświadczam tego w tym kościele, także w domu na przeciwko kościoła, towarzysząc na różne sposoby w uczeniu tu dzieci muzyki, słuchając Wielkiej Orkiestry Dętej Złocienca. - Nie tylko pan nas tak lubi, ale i wiele innych osób też – powiedział mi tuż po koncercie jeden z muzyków.

To wielka siła. Piszę o tym, tak mi się wydaje, bo sam tego doświadczyłem; tego ciepła, tego żaru, tego sensu... Całe miasto, całą gminę, dalej, dalej należałoby obdarowywać tym brzmieniem idącym tu przez dziesiątki lat, przez wieki... To też niezwykle, kiedy grają tak młodzi ludzie w tak wiekowej już przecież Orkiestrze i w chwilach tak szczególnych, jak czas Świąt Bożego Narodzenia. Orkiestrowa sztafeta pokoleń. Dołączyła do nich Natalia z takim śpiewaniem, że ...

Natalia

... bardzo jawnie, bardzo jasno okazało się podczas jej śpiewania, że w Złocienku mamy znów kogoś, kto czyni to bardzo pięknie. Oby ta kariera, tej młodziutkiej solistki, potoczyła się tak pięknie, jak żarliwie w tej chwili śpiewa. Jak mocno podaje nam teksty, które doskonale – wydawało się – znamy. Słyszymy je odkrywając sensy na nowo jakby jeszcze raz kodując je głęboko – to też z reporterskiej taśmy na gorąco.

Znów ton chopinowski. Blondynek. Maciek Hołubczak – Jezus malusieńki. Też jaśniutka koszulka. Cieniusieńki krawat koloru o ton niżej od pastelowego koloru koszuli. "W dzień Bożego Na rodzenia" - Mateusz Moczarski.

W tle Szopka, nazwijmy ją – Złocieniecka. "Nowiutkie" figurki przywołujące na myśl wiadome osoby, codziennie tu obecne. Dwa boczne ołtarze. Ciemna, połyskująca w światłach zieleń dorodnych choinek. Kiedy notowałem na taśmie te słowa, zmienił się wykonawca. Powrócił ton organów pana Stanisława Barana. Prawdziwych organów kościelnych. "Gdy śliczna Panna" - Joanna Kuprowska.

Saxofon. Tomasz Kilian. "Do szopki". Słowiańska uroda muzyka. Długie blond włosy. Rodzice z aparatem cyfrowym. W pięknie wykonany utwór niespodziewanie wdzierają się dwa obce tony – jak tajemnicze memento.

"Gdy się Chrystus rodzi" - Agnieszka i Marta Byszewskie. Na fortepianie na cztery rączki. "Oj, Maluśki, Maluśki" - zespół instrumentów dętych. Siedem osób. Saksofon – saksofon – trąbka – trąbka – trąbka – puzon – puzon. "Tobie Mały Panie" - Natalia. "W Dzień Bożego Narodzenia" - Orkiestra w pełnym składzie.

Pan Stanisław Jaworski, saksofonista Orkiestry w solowym popisie na harmonijce ustnej – Przybieżeli do Betlejem.

Kwartet wokalny GADZINA (Dorota – Bernard, Ewa – Antoni) - Joy to the world. Po chwili – Mizerna, cicha...

Na koniec – ORKIESTRA – W żłobie leży...

Iteraz wszyscy razem – z publicznością – Pójdźmy wszyscy do stajenki.

- Pragnę bardzo serdecznie podziękować wszystkim artystom; i tym najmłodszym, i Orkiestrze, i nauczycielom z Ogniska Artystycznego i Nowemu Chórowi, do którego należą sami profesorowie – słowami księdza proboszcza, Leonarda Bandoza, kończyło się dwunaste już kolędowanie w kościele Maryi Wniebowziętej w Złocienku ANNO DOMINI 2005. Tadeusz Nosel

Proszę czytać uważnie

CZAS NA FUTBOL CZĘŚĆ II

(POWIAT) Pomijając niespójność językową i gramatyczną niektórych zapisów w piśmie pt. "Replika za dyletancki artykuł Pana (mam imię i nazwisko- dop. mój, Marcel Kaźmierowicz) w Tygodniku Pojezierza Drawskiego "Czas na futbol" chciałbym ustosunkować się do dyletanctwa zawartego w tej replice.

Po pierwsze nie sądzę, żeby moje opinie były krzywdzące dla wielu społecznych działaczy. Myślę, iż urażeni lub bardziej zawiedzeni mogą się czuć akurat ci z nich, którzy z danymi, według mnie negatywnymi zjawiskami, się utożsamiają. Nie sądzę, iż opisywanie problemów i stawianie tez na dany temat mogłoby być krzywdzące dla społeczników. Każdy zmagają się w tym świecie z jakimiś problemami. Zastanawiam się w tym przypadku krzywdą uważam za niestosowne. Tak robią dzieci. W końcu, mam taką nadzieję, polemizuję z dorosłymi i świadomymi ludźmi. Nie wiem też, ilu jest skrzywdzonych działaczy w klubie Drawa. Opisywanie, że skrzywdziłem wielu działaczy- rozumiem, że w środowisku piłkarskim, nie tylko w Drawie, a czymże to, własną opinią?

Być może jednak moje słowa są krzywdzące dla tych, którzy po środowisku piłkarskim, od razu zaznaczam, żeby nie było nieporozumień, nie chodzi mi tutaj o klub Drawa, ale o zjawisko, poruszają się w formie pijackich płasów, nie mając nic wspólnego z normalnym podejściem do sportu.

Po drugie przez 17 lat obserwuję piłkę nie tylko w mieście Drawsko Pom., ale wielu różnych miejscach całej Polski. Drawsko Pom. nie jest jedyną miejscowością w tym kochanym kraju, gdzie próbuje uprawiać się futbol. Sam biorę czynny udział w rozgrywkach piłkarskich. Piłki nożnej w Drawsku Pom. nie muszę szczególnie długo obserwować, aby wyciągnąć wnioski. Nie są to też wnioski szczególnie odkrywcze, czy zaskakujące. Pole działacza dla futbolowych działaczy jest tu nieco zawężone i wedle mojego rozeznania zamyka się w określonym cyklu, który zresztą opisałem w artykule "Czas na futbol." Co do okien pociągu, to nie miałem przyjemności oglądać piłki w taki sposób.

Po trzecie, jeżeli chodzi o zarobki trenerów czy futbolistów, moje wywody nie były skierowane pod konkretnym adresem, ale ogólnie naświetliłem problem. To też nie zostało zrozumiane. Nie są to też pomówienia, co należy rozróżnić. Nigdzie w żadnym miejscu artykułu "Czas na futbol" nie napisałem, że piłkarze Drawy oraz pracujący w niej trenerzy zarabiają 800-1000 zł. Stwierdzają

Państwo, że pisząc o takich zarobkach krzywdzę zawodników i trenerów. Powinienem nawet odpowiadać sędownie, za jakoby, pomówienia. Jeżeli tak jest, to proszę sprawę do sądu skierować. Niemniej jednak z pisma nadesłanego do Redakcji wynika, że akurat to stwierdzenie w stosunku do zatrudnionych w Drawie trenerów jest prawdziwe, cyt. "Ten trener zarabia u nas 800 zł netto, czyli tyle- co jego poprzednik, instruktor pan Stankiewicz." Kto więc ma rację?

Nigdzie też nie podważam umiejętności, ani zasług nowo zatrudnionego trenera (notabene miałem okazję, nie przyjemność grać w Światowidzie, kiedy pierwszym trenerem tego zespołu był pan Jan Kępa). Chciałbym jednak zapytać, skoro pan Kępa ma kwalifikacje do prowadzenia zespołów w I i II lidze, to czemu tego nie robi? Dlaczego nie prowadzi drużyn w wyższych ligach, tylko w Drawsku Pom, czy w podobnych miejscowościach? Czyżby nie starczało umiejętności? Ponadto nie wierzę, iż utrzymanie stanowiska trenera kosztuje w Drawie 800 zł, bo tyle zadeklarowali w liście do Redakcji. Chciałbym usłyszeć, ile kosztują dojazdy trenera do Drawska Pom.(jeżeli się nie mylę to trener mieszka w Szczecinie), lub, jeżeli nie dojeżdża, ile kosztuje wynajęcia mieszkania? Myślę, że utrzymanie trenera spoza Drawska Pom. wynosi nieoficjalnie ok.2000-2500 zł. Nie sądzę natomiast, że mniej.

Po czwarte, znam trenerów (nie wymieniałem ich z nazwiska), którzy biorą pieniądze za miejsce w składzie. Nie napisałem, że taka sytuacja ma miejsce w Drawie. Niech każdy uderzy się we własne piersi. Nigdzie też nie podałem miejsca Drawy w tabeli. Podałem miejsce w tabeli drużyny Światowida, co myślę, że bystrzejszy Czytelnik dostrzeże różnicę. Kolejna rzecz- nie napisałem, że z Drawy odeszło w końcówce sezonu 7 zawodników. To było zdanie dotyczące Światowida Łobez. Trzeba uważnie czytać tekst, aby nie było nieporozumień.

Moje dyletanckie spojrzenie na sport ma wydźwięk czysto obserwacyjny. Nie jest to chęć przyłożenia komukolwiek, ale postawienie sprawy jasno i otwarcie. To, że w Drawsku Pom. ma akurat miejsce opisywana ogólnie przez mnie sytuacja, to już nie moja sprawa, to, że w Drawie gra mało chłopaków z tego miasta- myślę, że to sprawa mieszkańców Drawska Pom. Nie napisałem też o przyczynach odejścia pana Stankiewicza z klubu, tylko podałem samą informację o takim fakcie, więc nie rozumiem się z prawdą (to, że odszedł na własną prośbę jest wewnętrzną

sprawą trenera Stankiewicza oraz zarząd klubu i nic mi do tego). Być może dziwnie się złożyło, że zrezygnował akurat po awansie, ale trudno.

Nie zapominam, że klub Drawa spełnia rolę promocyjną dla Drawska Pom. Nie przeceniałbym jej jednak. Inny klub z Drawska Pom., "Olimpijczyk", brał w ubiegłym roku udział w mistrzostwach Polski oraz wielu turniejach ogólnopolskich. Kto bardziej przypominał Polakom o Drawsku Pom.? To pytanie zostawiam bez odpowiedzi z mojej strony. Dla informacji chciałbym podać, że znam zespoły, które bazują na własnych wychowankach, nawet po awansie do wyższej ligi. Pod pojęciem wzmocnienie rozumiem wprowadzenie do zespołu piłkarzy przewyższających umiejętnościami grających w nich piłkarzy do tej pory. Czy piłkarze sprowadzeni do Drawy okażą się takowymi, czas pokaże. Poza tym uważam, że IV liga nie jest ligą wyczynową, tylko amatorską.

Co do drabinki szkolenia młodzieży w Drawie piszą Państwo, że jest ona wzorcowa. Chciałbym wobec tego zapytać, ilu wyszkolonych wzorcowo młodych adeptów Drawy znalazło miejsce w pierwszym składzie zespołu oraz ilu do gry w składzie w nadchodzącym sezonie lub rundzie przewiduje trener Jan Kępa? Szkoda byłoby bowiem, aby ci wzorcowo wyszkoleni chłopcy takiej szansy nie dostali i zostali wysłani na zieloną trawkę.

Ponadto dobra praca z młodzieżą ma miejsce także w innych klubach. Śmiem przypuszczać, że lepsza, gdyż inne kluby powiatu bazują na własnych wychowankach, a nie sprowadzają na siłę piłkarzy z ze-

wnątrz. Na dzień dzisiejszy piłkarska młodzież Złocienka plasuje się wyżej w hierarchii młodzieżowej piłki nożnej w województwie, bo juniorzy grają w lidze międzywojewódzkiej. Na dzień dzisiejszy młodych piłkarzy z Drawska Pom. tam nie ma.

Porównanie do klubów typu Olimp, Światowid czy Lech jest jak najbardziej na miejscu. Drawę zaregowałbym tutaj nie tak wysoko, jak to próbują robić Państwo w swoim artykule, i wcale nie chodzi mi tu o lokalne animozje. Raczej o normalność. Pamiętam szereg lat, kiedy to Światowid i Lech grały w czwartej i trzeciej lidze, natomiast o Drawie było cicho, cichuteńko. Jeszcze rok temu każdy kibic, działacz czy piłkarz Lecha mógł zapytać: - Gdzie jest Drawa, zespół z miasta powiatowego, ponad dwa razy większego niż Czaplinek? Ano była w okręgowce, natomiast Lech grał w IV lidze. Pamiętam jednak, że w rozmowach z działaczami i kibicami klubu Lech ludzie byli raczej za tym, aby i Drawie wiodło się nie najgorzej. Sytuacja się zmieniła, ale to nie powód, aby się wywyższać. Obecnie Drawa, jak to się potocznie mówi, klepie biedę w IV lidze i wlecze się w ogonie tabeli. Trochę skromności. Nie sądzę, jednak, że jest to wina chłopaków grających w tym klubie. Mam nieodparte wrażenie, że za rok będzie podobnie i wtedy nikt z podobnym pytaniem z drawskiego klubu nie wyskoczy.

Mimo wszystko życzę klubowi z Drawska Pom. sukcesów. Jest takie przysłowie: "Uderz w stół, a nożyce się odezwią." Zostałem wywołany do tablicy, więc piszę. Poza tym chciałbym zaznaczyć, że należy teksty czytać rozważnie i uważnie.

Marcel Kaźmierowicz

ERRATA

W liście od Czytelnika opublikowanym na str.2 w nr 3(67)TPD z 20 stycznia br. powinno być prawidłowo:

* mimo że, a nie: mimo, że(wiersz 9 od dołu);

* Powiatowej Gazety Drawskiej, a nie: Gazety Drawskiej(wiersz 8 od dołu);

* opublikowanego w TPD, OŚMIESZYŁ, a nie:

opublikowanego w TPD OŚMIESZYŁ(wiersz 6 od dołu);

* SIEBIE pisząc, a nie: SIEBIE(wiersz 6 od dołu)

* "pisała o niej", bo ,a nie: pisała o niej; bo(wiersz 4 od dołu)

* Jawin, 11 stycznia 2005 r., a nie: Jawin 11 stycznia 2005 r.(wiersz 1 od dołu)

Przepraszamy autora listu i Czytelników. Błędy powstały w czasie przepisywania rękopisu na komputerze.

(red.)

Co z oglądalnością?

“DRAWA” W TELEWIZJI

(DRAWSKO POM.) Prawdopodobnie będziemy mogli podziwiać grę piłkarzy “Drawy” na szklanym ekranie, w związku z udzielonymi gwarancjami spółce Media, przez PZPN na transmisję, retransmisję, migawki i skrótów ze spotkań III i IV ligi w rundzie wiosennej sezonu 2004/2005. Spółka Media otrzymując gwarancje zobowiązała się do szeroko pojętego marketingu i rekla-

my rozgrywek niższego szczebla. Jest to zarazem warunek, postawiony przez piłkarską centrale, do otrzymania prawa licencyjnego do tej usługi na dłuższy czas. Okresem próby ma być wiosna obecnego sezonu. Ponadto PZPN zobowiązał prezesa Zachodniopomorskiego Związku Piłki Nożnej do odbycia rozmów z działaczami klubów III oraz IV ligi i omówienie zasad współpracy. (mh)

Bez komentarza

ORKIESTRZANE DARY

(DRAWSKO POM.) Dzięki uprzejmości dyrekcji Szpitala Powiatowego im. Matki Teresy z Kalkuty w Drawsku Pomorskim oraz kierownictwu drawskiej filii Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego, możemy na łamach TPD zamieścić informacje o darach, jakie społeczeństwo powiatu drawskiego otrzymało od Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

W roku 1998:

- karetkę Renault Master z wyposażeniem

W roku 2000:

- inkubator zamknięty, do opieki intensywnej
- aparat RTG przyłóżkowy jezdny

W roku 2002:

- urządzenie do badania słuchu EROSKAN

W roku 2003:

- inkubator transportowy z wyposażeniem

W roku 2004:

- zestaw CPAP z wyposażeniem, urządzenie stosowane przy problemach z oddychaniem.

Łączna wartość, nieodpłatnego przekazania sprzętu medycznego i karetki, to 542.413,13 zł (pięćset czterdzieści dwa tysiące czterysta trzydzieści złotych i trzydzieści groszy).

Strona przyjmująca w/w sprzęt ponosi koszty utrzymania, konserwacji, przeglądów oraz remontów kapitalnych.

Fundacja zastrzega sobie prawo do kontroli prawidłowości wykorzystywania przekazanego sprzętu medycznego. (mh)

INFORMATOR

DYŻURY APTEK

CZAPLINEK: dzienny(8-23) ul. Wałęcka 56, tel.375-41-09.

DRAWSKO POM.: dzienny(8-23) ul. Bednarska 4, tel.363-22-95.

KALISZ POM.: dzienny(8-23) ul. Wolności 22A, tel.361-62-15.

ZŁOCIENIEC: dzienny(8-23) ul. Piłsudskiego 11, tel.367-14-03.

SZPITALA

DRAWSKO POM.: Izba przyjęć tel.363-03-03

KAŃSKO: Izba przyjęć tel.367-12-33 wew.23.

STRAŻ MIEJSKA

CZAPLINEK tel.375-50-31 wew.58 w godz.8-15

Tel. alarmowy 0508-106-238

DRAWSKO POM. tel. 363-34-85 wew.114 w godz.7-15

Tel.alarmowy 0603-390-120 do godz.22:00, sob.i niedz.całą dobe.

ZŁOCIENIEC tel.367-12-72 czynny całą dobę.

KINA

DRAWSKO POM.: Drawa-nieczynne.

ZŁOCIENIEC: Mewa- “Bridget Jones-w pogoni za rozumem”, ang, l. 15, godz.18.

Siatkarki zakończyły zmagania

(DRAWSKO POM.) 23 stycznia 2005 r. w sali Szkoły Podstawowej w Drawsku Pomorskim odbył się czwarty i zarazem ostatni turniej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej Kobiet organizowany przez Uczniowski Klub Sportowy “Olimpijczyk”. W zawodach tych padły następujące wyniki:

Okra Drawsko Pom.	Olimpijczyk Drawsko	2 1
Kalisz Pomorski	Tomar - Ina Ińsko	2 1
Olimpijczyk Drawsko	Tomar - Ina Ińsko	2 0
Okra Drawsko Pom.	Kalisz Pomorski	2 0
Olimpijczyk Drawsko	Kalisz Pomorski	1 2
Okra Drawsko Pom.	Tomar - Ina Ińsko	2 0

Rozgrywki toczyły się w formie turniejów. W trakcie rozgrywek, które trwały od 7 listopada 2004 roku rozegrano 24 mecze, a każda drużyna rozegrała po 12 meczy. Po rozegraniu czwartego turnieju ustaliła się następująca kolejność:

1. “Okra” Drawsko Pomorskie
2. UKS “Olimpijczyk” Drawsko Pom.
3. Kalisz Pomorski
4. “Tomark – Ina” Ińsko

W drużynie Okry Drawsko Pom., która wygrała wszystkie swoje mecze, grały: Małgorzata Nadolna, Bogumiła Wójcik, Iwona Bochnia, Teresa Gotowała, Ilona Gotowała, Anna Tomków, Agnieszka Zawisłak.

Drugi zespół UKS “Olimpijczyk” w Drawsku reprezentowały: Ala Ciszewska, Ola Bilas, Karolina Drobek, Asia Galaś, Marta Lemańska, Marlena Lewandowska, Magda Kaziród, Paulina Orłowska, Karolina Wygnańska, a opiekunem zespołu jest Piotr Łuczak.

Wszystkie zespoły nagrodzone zostały dyplomami, a trzy najlepsze pucharami ufundowanymi przez Uczniowski Klub Sportowy “Olimpijczyk”.

DALPS

ŻOŁNIERZE PRZEWODZĄ

W minioną sobotę i niedzielę w sali Szkoły Podstawowej rozegrano III kolejkę Drawskiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej, której organizatorem jest Uczniowski Klub Sportowy “Olimpijczyk”. Jak wspominaliśmy w poprzednim tygodniu z ligi wycofała się drużyna Wulkanu Złocieniec, a w tym tygodniu rywalizacji w Drawsku nie wytrzymał drugi zespół ze Złocienca i także zrezygnował z gier.

W tej kolejce doszło do meczu na szczycie tych rozgrywek i bardzo młody zespół Kolorowych pokonał zwycięzcę dwóch ostatnich edycji DALPS drużynę Al Samer.

Wyniki pozostałych spotkań

Straż Pożarna - UKS Spartakus	1 : 3
ZNP - Centrum Reklamy	2 : 3
Kolorowi - Al Samer	3 : 1
Zakład Przemysłu Drzewnego - JW	0 : 3
Pauzowali Faceci Ińsko	

Tabela po dwóch kolejkach przedstawia się następująco:

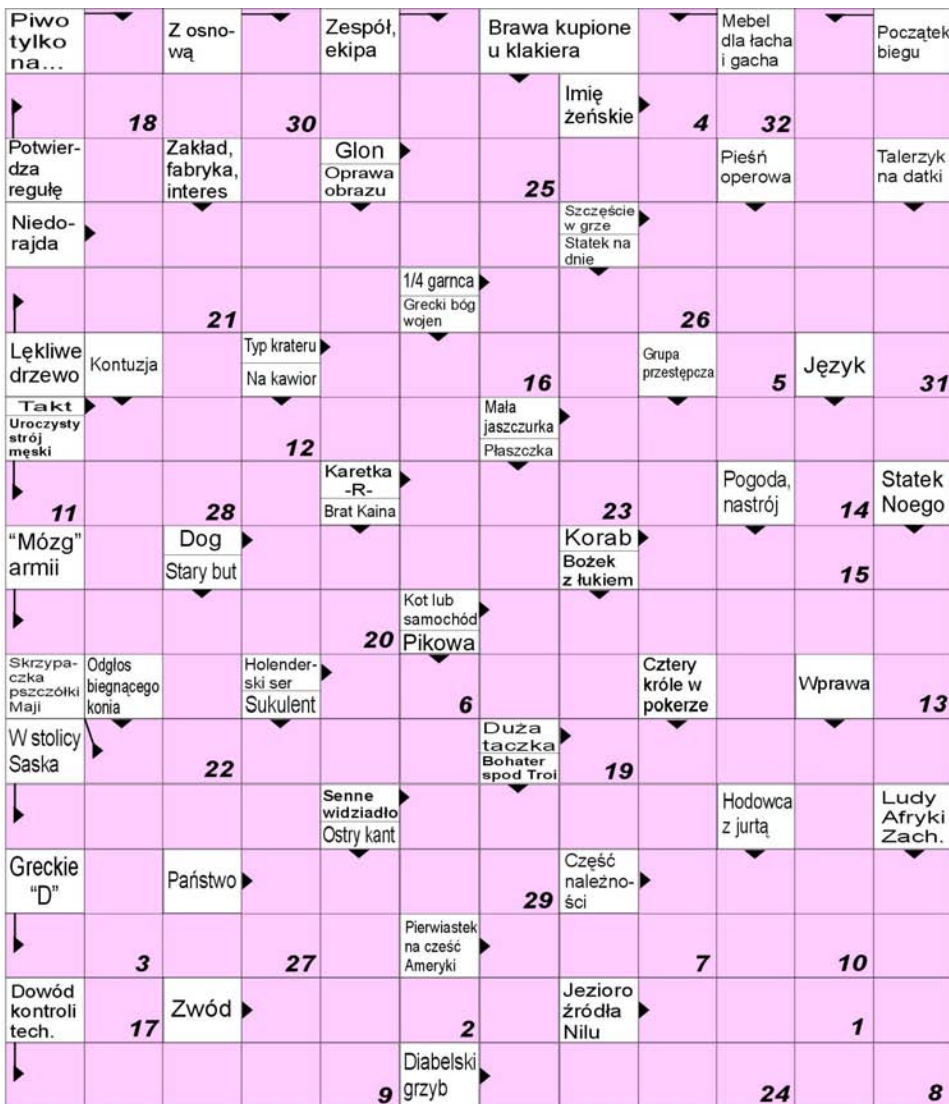
1. Jednostka Wojskowa	6 pkt	9:0
2. Kolorowi	6 pkt	9:2
3. Związek Nauczycielstwa Polskiego	5 pkt	8:4
4. Al Samer	5 pkt	7:5
5. UKS Spartakus	5 pkt	6:4
6. Centrum Reklamy	4 pkt	6:2
7. Straż Pożarna	3 pkt	3:9
8. Zakład Przemysłu Drzewnego	3 pkt	0:9
9. Faceci Ińsko	2 pkt	2:6

Zestaw par w następnej kolejce, która odbędzie się w dniach 29-30 stycznia w sali Szkoły Podstawowej.

Zapraszamy kibiców siatkówki.

Straż Pożarna - Centrum Reklamy	29.01 godz. 14
ZNP - Faceci Ińsko	30.01 godz. 14
Kolorowi - Jednostka Wojskowa	30.01 godz. 15
UKS Spartakus - Al Samer	30.01 godz. 16

Krzyżówka nr 4



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32 utworzą rozwiązanie - wyjaśnienie zagadki: kim jest mąż na wczasach.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

25	26	27	28	29	30	31	32
----	----	----	----	----	----	----	----

Lesław M. Marek

Sowieckie Piekło 1939 - 1956

(DRAWSKO POM.)

Sowieckie Piekło 1939 - 1956 - to tytuł wystawy, którą zorganizował Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu. Otwarcie wystawy nastąpi 31 stycznia 2005 roku o godzinie 17.00 w siedzibie Koła Przyjaciół Pomorza i Stowarzyszenia Mniejszości Niemieckiej przy ul. Bocznej 1 w Drawsku Pomorskim. Wystawa dostępna będzie dla zwiedzających od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00, w soboty od 10.00 do 14.00. Telefon kontaktowy w Drawsku - (094) 363 20 31.

Wystawa "Sowieckie piekło 1939-1956" stanowi zwieńczenie dwuletniego projektu edukacyjnego Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Poznaniu, poświęconego tematyce sybirackiej. Dotyczy jednej z wielu „białych plam” naszych najnowszych dziejów - tragedii Polaków, którzy znaleźli się pod okupacją sowiecką w 1939r. Przedstawia losy setek tysięcy obywateli więzionych, deportowanych i zamordowanych przez machinę systemu komunistycznego.

Sowieckie zbrodnie to temat niesłychanie trudny dla naukowców. Trudny, ponieważ opracowania na temat sowieckiej okupacji czy zbrodni popełnianych przeciwko Polakom najpierw ukazywały się tylko na emigracji. Po 1976 roku zaczęły się pojawiać pierwsze pozycje w Polsce, ale oczywiście tylko w drugim obiegu. Badacze z powodu braku dostępu do archiwów ZSRR nie dysponowali wystarczającym materiałem źródłowym. Dopiero przemiany polityczne w Europie pod koniec lat 80-tych XX wieku umożliwiły historykom rozpoczęcie badań i weryfikację dotychczasowych ustaleń.

Szacuje się, że jeszcze przed wybuchem II wojny światowej represje objęły 250 - 300 tysięcy Polaków mieszkających na terenie Związku Radzieckiego. Polaków deportowano do zachodnich obwodów Ukrainy, wywożono w głąb ZSRR, wreszcie rozstrzelano.

Okres II wojny światowej okazał się być najdotkliwszym dla Polaków. Już w 1939 roku polskie kresy południowo - wschodnie przyłączone zostają do ZSRR. Wszyscy zamieszkujący na tym terenie uznani zostają za obywateli sowieckich. Następuje konfiskata ziem, nacjonalizacja banków, wielkiego przemysłu i parcelacja majątków. W szkołach wprowadzony zostaje sowiecki program nauczania, a oficjalnymi językami zostają ukraiński i białoruski, wkrótce potem rosyjski.

W marcu 1940 roku na wniosek Berii Biuro Polityczne KC WKP(b) podjęło decyzję o zamordowaniu 14 736 polskich jeńców z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Z tej liczby przeżyło tylko 395 osób. Dzisiaj szacuje się, że podczas 4 masowych deportacji od lutego 1940 roku do czerwca 1941 w głąb Związku Radzieckiego wywieziono łącznie od 309 do 327 tysięcy obywateli polskich. Do 1944 roku następne tysiące Polaków trafiły do więzień sowieckich pomimo podpisania dekretu o "amnestii" na mocy traktatu Sikorski - Majski.

Po ponownym wejściu Armii Czerwonej do Polski w 1944 roku represje dotknęły przedstawicieli Polskiego Państwa Podziemnego. Kilka tysięcy zostało zabitych, dziesiątki tysięcy ponownie wysyłane do GULAG-ów.

Decyzja wielkich mocarstw o zmianie granic spowodowała, że za tzw. linią Curzona, po zakończeniu wojny, pozostało prawie 3 miliony Polaków. W latach 1944-1948 do kraju dotarło ponad 1,5 miliona rodaków. Kolejna fala repatriacji możliwa była dopiero w 1956 roku i wtedy do Polski przyjechało ponad 200 tysięcy osób. Wielu polskich obywateli pozostało jednak na terenach ZSRR. Zarówno oni, jak i ich dzieci mieszkają tam do dziś.

Na uwagę zasługuje plastyczna aranżacja wystawy - symboliczna konstrukcja ze starych desek, służąca jednocześnie jako plan dla ekspozycji fotografii, plakatów i innych rekwizytów. Dramatyczne zestawienie sowieckich instrukcji i rzeczowych informacji z portretowymi zdjęciami przestraszonych rodzin wrusza nie tylko zwiedzających wystawę Sybiraków. opr. (m)



**USŁUGI
POGRZEBOWE**

"Hades"

Stefan Korczyk

**PROponujemy GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- ☞ Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- ☞ Kremacja zwłok **BEZPŁATNY TRANSPORT**
- ☞ Wieńce, wiązanki
- ☞ Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
tel. 363 58 95
**78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21**
CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"